PIĄTEK

21 lutego 1947 roku

Nr 51 (724) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD

Cena 3 zł

BIBLIOTEKA NAUKOWE WYŻSZA SZKOŁA MORSKIEGO GDYNIA

Rządowy projekt

USTAWY O AMNESTII

został wniesiony do Sejmu

Dla upamiętnienia otwarcia Sejmu i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej, wniesiono onegdaj na plenum sejmowe, rządowy projekt powszechnej amnestii. Podajemy za PAP pełny tekst projektowanej ustawy.

Art. 1. Celem upamiętnienia otwarcia Sejmu Ustawodawczego, wybranego z woli Narodu w dniu 19 stycznia 1947 r. i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz celem umożliwienia wszystkim obywatelom wzięcia udziału w odbudowie demokratycznej Polski Ludowej — udziela się sprawcom i uczestnikom przestępstw, popełnionych w kraju, lub za granicą przed dniem 5 lutego 1947 r. — amnestii na zasadach, określonych w niniejszej ustawie.

Art. 2. 1) Puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa: a) udziałów w przestępczym związku lub porozumieniu; b) popełnione w granicach działalności takiego związku lub porozumienia — przez ich członków, uczestników oraz osoby, udzielające im pomocy.

Jeżeli sprawca przestępstw, określonych pod lit. a) i b) znajdujący się na wolności dobrowolnie zaniechał przestępczej działalności i oświadczył o tym władzy bezpieczeństwa publicznego, albo uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

2) Przestępstwa, przewidziane w art. 4, 10 i 23 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. R. P. nr 30, poz. 192) jeżeli sprawca znajdujący się na wolności dobrowolnie złożył władzy bezpieczeństwa publicznego przedmioty, których posiadanie, na mocy wymienionych przepisów, jest zakazane oraz przedmioty i narzędzia, służące do popełnienia tych przestępstw, albo jeżeli uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

3. Przestępstwa, przewidziane w art. 115, 117, 118, paragraf 1 i paragraf 2, art. 119 i 120 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, jeżeli sprawca, znajdujący się na wolności, dobrowolnie stawił się do rozporządzenia właściwej władzy, lub uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Paragraf 2. Sprawcy przestępstw, określonych w paragrafie , przebywający za granicą, winni dopełnić warunków, przewidzianych w przepisach tego paragrafu, przed przedstawicielstwem Państwa Polskiego za granicą, (ambasadą, poselstwem, konsulatem, misją wojskową), oraz w terminie przez to przedstawicielstwo zakreślonym powrócić do kraju i w ciągu miesiąca, od daty powrotu złożyć władzy bezpieczeństwa publicznego dowód zgłoszenia się do przedstawicielstwa.

Paragraf 3. Sprawcy przestępstw określonych w paragrafie 1 p. 1 i 2 oraz w paragrafie 2, którzy dopełnili warunków przewidzianych w tych przepisach — tracą dobrodziejstwa, wynikające z niniejszej ustawy jeżeli w ciągu 2 lat od czasu jej wejścia w życie popełnią nowe przestępstwo tego samego rodzaju, co określone w przepisach paragrafu 1 pkt. 1 i 2.

Art. 3. Puszcza się w niepamięć i przebacza:

1) występki, przewidziane w dekrecie z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa.

2) występki, przewidziane w Kodeksie Karnym Wojska Polskiego.

3) inne występki, za które przewiduje ustawa niezależnie od kar dodatkowych, karę pozbawienia wolności do lat dwóch lub grzywny, albo obie kary łącznei.

4) wykroczenia,

5) występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, za które ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności do sześciu miesięcy lub grzywnę nie wyższą niż 50.000 złotych, albo obie te kary łącznie.

6) wykroczenia skarbowe.

w paragrafie 1, stosuje się także wtedy, gdy obie te kary w powyższych granicach orzeczono łącznie.

Paragraf 3. Przepisy paragrafu 1 i 2 stosuje się odpowiednio do przestępstw, polegających na naruszeniu przepisów o daninach publicznych, nie objętych ordynacją podatkową.

Art. 8. paragraf 1. Osobom, które skorzystały z ogólnego lub szczególnego aktu łaski, łagodzi się zmniejszoną karę w rozmiarze połowy norm, przewidzianych w art. art. 5, 6 i 7, biorąc za podstawę obliczenia karę złagodzoną przez poprzedni akt łaski.

Kara w ten sposób złagodzona nie może jednak być większą od kary, jaka by pozostała przy zastosowaniu przepisów art. art. 5, 6 i 7, bez uwzględnienia poprzedniego aktu łaski.

Paragraf 2. Osobom, do których mają zastosowanie przepisy o powrocie do przestępstwa (art. 60 Kodeksu Karnego 1932 r. i art. 53 paragraf 1 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego) łagodzi się wymierzoną karę w rozmiarze połowy norm, przewidzianych w art. art. 5, 6 i 7.

Paragraf 3. Przepisy art. 5, pkt. 4 i art. 6, pkt. 4 stosuje się odpowiednio.

Art. 9. W szczególnych przypadkach, gdy karę pozbawienia wolności orzeczono w rozmiarze nie powyżej lat dziesięciu, prokurator przedłoży Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o częściowe lub całkowite ułaskawienie, biorąc pod uwagę okoliczności, towarzyszące popełnieniu przestępstwa, okres jego popełnienia, charakter skazanego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Przestępstwa szczególnie niebezpieczne

Art. 4. W przypadkach, określonych w art. 2 i 3, postępowania nie wszczyna się, a wszczęte postępowanie podlega umorzeniu, kary w całości lub w części nie wykonane, nadto orzeczoną utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz nie ściągnięte koszty darowuje się. Prawomocne orzeczenia co do utraty mienia, albo przedmiotów i narzędzi przestępstwa podlegają jednak wykonaniu: również należy orzec przepadek przedmoitów i narzędzi przestępstwa, tudzież mienia, pochodzącego z przestępstwa lub mienia, którego posiadanie jest zakazane.

Art. 5. W sprawach o przestępstwa, przewidziane w dekrecie z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa i Kodeksie Karnym Wojska Polskiego, jeżeli nie stosują się przepisy art. 2 i art. 3, pkt. 1 i 2.

1. darowuje się:

a) kary pozbawienia wolności, orzeczone w wymiarze nie powyżej lat pięciu.

b) skierowania do oddziału karnego, orzeczone jako kary zasadnicze.

2) łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności, orzeczonej w rozmiarze powyżej lat pięciu, lecz nie ponad lat dzeisięć.

3) łagodzi się o jedną trzecią kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze ponad lat dziesięć.

4) zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

Art. 6, paragraf 1. W sprawach o przestępstwa, nie wymienione w art. 3, pkt. 3 i art. 5:

1) darowuje się kary grzywny oraz kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej lat dwóch,

2) łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej lat dwóch, lecz nie ponad lat sześć,

3) łagodzi się o jedną trzecią kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze ponad lat sześć,

4) zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

Paragraf 2. Zasady, określone w paragrafie 1, stosuje się także wtedy, gdy karę grzywny i karę pozbawienia wolności orzeczono łącznie.

Art. 7, paragraf 1. W sprawach o występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, nie wymienione w art. 3, pkt. 5:

1) darowuje się niewykonane w całości lub w części kary grzywny, orzeczone w rozmiarze nie powyżej 50.000 złotych oraz kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej 6 miesięcy.

2) zmniejsza się o połowę kary grzywny, orzeczone w rozmiarze powyżej 50.000 złotych oraz kary pozbawienia wolności w rozmiarze powyżej 6 miesięcy.

Paragraf 2. Zasady, określone

Nie stosuje się amnestii

Art. 10, paragraf 1. Nie stosuje się amnestii przestępstw:

1) przewidzianych w art. art. 6, 7 i 12, paragrafy 1 i 2 i w art. 39 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 roku o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa.

2) przewidzianych w art. 100 Kodeksu Karnego z 1932 oraz w art. 85, 90, 91, 100, 104 i 185 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego.

3) pozostających w związku z przestępstwem, przewidzianym art. 85 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego.

4) przewidzianych w art. 290 Kodeksu Karnego z 1932 r. i w art. 149 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, o ile popełnione zostały po dniu 9 maja 1946 r.,

5) przewidzianych w dekrecie z dnia 12 grudnia 1944 r. o zwalczaniu potajemnego gorzelnictwa (Dz. U. R. P. nr. 15, poz. 85), o ile popełnione zostały po dniu 9 maja 1946 r.,

6) przewidzianych w art. 11, 12 i 14 dekretu z dnia 25 października 1946 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej (Dz. U. R. P. nr. 9, poz. 49), zmienionego dekretem z dnia 20 listopada 1944 roku (Dz. U. R. P. nr. 12, poz. 63).

7) przewidzianych w dekrecie z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz. U. R. P. nr. 69 z roku 1946, poz. 377).

8) przewidzianych w dekrecie z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 roku (Dz. U. R. P. nr. 41, poz. 237).

9) przewidzianych w dekrecie z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (Dz. U. R. P. nr. 5, poz. 48).

Paragraf 2. Nie podlegają amnestii osoby, które:

1) będąc w służbie bezpieczeństwa publicznego dopuściły się przestępstw, przewidzianych w rozdziałach I-szym i II-gim dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa lub w art. 86—88 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego.

2) ulegają odpowiedzialności karnej, przewidzianej dla urzędników, jeżeli dopuściły się po dniu 9 maja 1946 r. zbrodni na szkodę skarbu państwa, instytucji prawa publicznego, przedsiębiorstwa organizacji lub spółdzielni (art. 46 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie nie-

(Ciąg dalszy na str. 2-gej)

Ustawa o ustroju i zakresie działania

najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa (PAP). Przed przystąpieniem do porządku dziennego obrad Sejmu w dniu 19 bm. złożyli ślubowanie posłowie Szafrański oraz Wilamowski.

Marszałek oznajmia, że Izba przechodzi do drugiego i trzeciego czytania projektu ustawy o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej t. zw. Małej Konstytucji. Zabiera głos sprawozdawca komisji specjalnej poseł Jarosz (PPS). Mówca wnosi w imieniu komisji o przyjęcie projektu z referowanymi przez siebie poprawkami stylistycznymi, nie zmieniającymi treści i merytorycznymi, które dotyczą art. 4 i art. 28. Artykuł 17, ustanawiający kancelarię cywilną Prezydenta RP, organem pomocniczym Rady Państwa, uległ całkowitemu skreśleniu. W ten sposób projekt zawiera ogółem 32 artykuły.

Po zreferowaniu projektu ustawy przez posła Jarosza kolejno zabierali głos przedstawiciele poszczególnych partii.

Po wyczerpującej dyskusji i przeprowadzeniu drugiego i trzeciego czytania projektu ustawy konstytucyjnej o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, odbyło się głosowanie, w czasie którego za przyjęciem ustawy wypowiedziało się 330 posłów wobec 17 głosów przeciwnych, ze strony P. S. L.

Na tym sesja sejmowa została zakończona.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godzinie 10 rano.

Francja chce, by węgiel z Zagłębia Ruhry

był do dyspozycji całej zniszczonej Europy

Paryż. (obsł. wł.) Komisja dla spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego rozpatrzyła w dniu wczorajszym projekt francuski, dotyczący przyszłej organizacji gospodarczej i politycznej Zagłębia Ruhry. Referent komisji, socjalista Jouve, przedstawił projekt ministra Bidault, który następnie został jednogłośnie przyjęty przez komisję. Projekt ten przewiduje utworzenie granicy celnej między Zagłębiem Ruhry i Niemcami oraz utworzenie w Zagłębiu policji międzynarodowej, w skład której weszłyby wszystkie państwa, które brały czynny udział w walce z hitleryzmem. Węgiel wydobyty w kopalniach Zagłębia Ruhry winien stać do dyspozycji całej Europy, a szczególnie krajów zniszczonych dotkliwie przez Niemców w czasie wojny. Projektem tym Francja pragnie wzmocnić bezpieczeństwo swych granic oraz zapewnić odpowiednią ilość dostaw węgla z Zagłębia Ruhry.

Nowy transport przestępców

Kaci Majdanka

Lublin (tel. wł.). W ostatnim transporcie przestępców wojennych, jaki przybył ze strefy amerykańskiej znajduje się wielu zbrodniarzy, którzy specjalnie w bestialski sposób znęcali się w czasie okupacji nad Polakami, więzionymi w obozach koncentracyjnych. Na pierwsze miejsce wśród nich wysuwa się zbrodnicza trójka z Majdanka, Elza Frieda Ehrlich, Bert Michel i Genth Karol.

Nazwiska te dobrze znane są dziesiątkom tysięcy byłych więźniów obozu zagłady. Każdy były więzień Majdanka obowiązany jest zgłosić swe zeznania o wymienionych zbrodniarzach do prokuratury Sądu Okręgowego w Lublinie.

W przekazanym obecnie Polsce przez władze angielskie transporcie przestępców wojennych znajduje się trzech zbrodniarzy niemieckich, prześladowców ludności polskiej w Łodzi. Są to: Gerhard Terbak, członek SS od roku 1932, kierownik obozu przesiedleńczego dla Polaków; Gerhard Strack, członek SS i SD, administrator getta łódzkiego oraz Eryk Sakowski, kapitan SS, nadzorca obozu przesiedleńczego.

MS „Sobieski" przed rejsem

Gdynia (tel. wł.). Na transatlantyku M/S „Sobieski" prowadzone są obecnie w zdwojonym tempie roboty renowacyjne. Do 1 kwietnia statek będzie gotowy i w dniu tym odjedzie w pierwszy rejs do Południowej Ameryki.

Gaża gen. Andersa

Londyn (obsł. wł.). Brytyjski minister wojny w odpowiedzi na pytanie postawione w Izbie Gmin oświadczył, że gaża gen. Andersa z PKPR wynosi 88 funtów i 12 szylingów miesięcznie. (AZ)

Włosi opuszczają Polę

Rzym. (obsł. wł.) Radio rzymskie donosi, że ponad połowę mieszkańców włoskiego miasta Pola **przybyło już do Włoch.** Jak wiadomo, miasto Pola zostało przydzielone Jugosławii podczas paryskiej konferencji pokojowej oraz przez konferencję czterech ministrów wielkich mocarstw w Nowym Jorku. (gp)

Znów katastrofa samolotowa

Płonący samolot nad morzem

17 osób w niebezpieczeństwie

Paryż (obsł. wł.). Według informacji otrzymanych jednocześnie z Lizbony i Nowego Jorku, czteromotorowy samolot pasażerski Towarzystwa „Air France", mający na pokładzie 11-tu pasażerów i załogę, złożoną z 6-ciu ludzi, znajduje się z powodu defektu silników, w ciężkiej sytuacji pomiędzy wyspami Azorskimi a Casablanką.

Według wiadomości z Lizbony, jeden z silników aparatu jest w ogniu, samolot traci na wysokości, lecz usiłuje dotrzeć do Casablanki.

Według wiadomości z Nowego Jorku, samolot, pozostawiający za sobą smugę ognia, jak kometa, zdołał osiąść na wodzie w pobliżu statku „Robert Fulton". (is)

Głos polski w sprawie broni atomowej

Na Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork. (PAP) Na wtorkowym wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki Gromyko złożył 12 radzieckich poprawek i uzupełnień do sprawozdania komisji energii atomowej w myśl założeń przedstawionych w mowach wiceministra Gromyko. Oto ich główne wytyczne:

1) zredagowanie i podpisanie konwencji zakazującej produkcji broni atomowej i używania energii atomowej do celów wojskowych;

2) zniszczenie wszystkich istniejących zapasów broni atomowej;

3) ustanowienie międzynarodowego systemu kontroli energii atomowej.

Poprawki radzieckie nalegają na włączenie instytucji międzynarodowej kontrolującej energię atomową w ramy Rady Bezpieczeństwa w ten sposób, by obowiązywało również w stosunku do niej prawo veta wielkich mocarstw.

Jedna z poprawek radzieckich przewiduje, że „rozważając problem pogwałcenia postanowień konwencji należy mieć na uwadze okoliczność, iż pogwałcenie to może być tak poważne, że uzasadni ono prawo samoobrony uznane w art. 51 Karty".

Delegat Polski ambasador Jerzy Michałowski, reprezentujący Polskę w Radzie Bezpieczeństwa podczas pobytu w kraju ambasadora Langego wygłosił przemówienie, będące gorącym apelem do Rady, aby pamiętała o ważności problemu kontroli energii atomowej i uzyskała kompromisowe jednomyślne jego rozwiązanie.

Ambasador Michałowski przedstawił Radzie Bezpieczeństwa szkodliwość usiłowań USA przeprowadzenia własnej koncepcji kontroli energii atomowej bez uwzględnienia różnic poglądów innych członków Rady. Oświadczył on co następuje:

„W ciągu roku od chwili przyjęcia w Londynie pierwszej rezolucji o kontroli energii atomowej na niezliczonych posiedzeniach komisji atomowych i innych komitetów ONZ wypowiedziano więcej niż milion słów w tej materii, wobec tego wolno zapytać, czy dotychczasowe prace w tej materii zostały uwieńczone powodzeniem i czy ich wynik rozwinął należyte zaufanie świata do akcji kontroli energii atomowej. Delegacja polska musi wyrazić co do tego wątpliwość, mimo, że słowo „zaufanie" padało w ONZ w tej sprawie wielokrotnie.

Pierwszą przyczyną naszych wątpliwości jest fakt, że pomimo solennych deklaracji w ONZ bomby atomowe są wciąż produkowane i gromadzone. W oczach całego świata fakt ten niszczy wszystkie wysiłki mężów stanu i uczonych, którzy na zebraniach ONZ mówią o kontroli i zakazie broni atomowej oraz o światowym bezpieczeństwie i zaufaniu.

Zamiast zaufania rosną podejrzenia i uczucia strachu. Wybuch który usłyszał świat w dniu 6 sierpnia ub. roku w Bikini oznaczał początek nowej wojny nerwów. Wojna ta jest tragiczna tym bardziej, że jej źródłem nie jest broń stworzona przez wroga lecz broń stworzona przez nas samych — broń narodów zjednoczonych i sprzymierzonych. Wojna ta toczy się więc w sercach i umysłach sprzymierzonych narodów świata.

Mówię nie tylko o broni atomowej, jakkolwiek o niej słyszy się najwięcej. Nie przeceniajmy jej. My Polacy, znamy broń równie straszną i niszczącą, jak ta. Znamy fabryki śmierci w Oświęcimiu, Treblince, Majdanku i Buchenwaldzie. Ta broń wymordowała 6 milionów ludzi w Polsce, więcej niż 100 razy tyle ile zginęło w Hiroszimie.

Bomba atomowa nie może tedy zasłaniać nam ogólnego problemu broni masowego zniszczenia, które skierowane być może przeciw spokojnym miastom, kobietom i dzieciom, starcom i chorym.

Jeśli mamy osiągnąć zaufanie...

Jeśli mamy osiągnąć pierwsze stadium koniecznego wzajemnego zaufania, jeśli mamy walczyć o wolność od strachu, musimy wszyscy jasno i bez żadnej wątpliwości potępić raz na zawsze wszelkie rodzaje masowej broni z bombą atomową włącznie.

Delegacja polska konsekwentnie zachowuje swe stanowisko od wielu miesięcy. Podczas dyskusji nad tą sprawą na pierwszej części generalnego zgromadzenia O. N. Z. w Londynie Zygmunt Modzelewski, obecny minister spraw zagranicznych przedstawił projekt propozycji wzywającej wszystkie parlamenty świata do uchwalenia ustawy, która by mówiła co następuje:

1. rezultaty badań naukowych mogą być użyte jedynie dla dobra ludzkości, a nie dla jej niszczenia;

2. członkowie ONZ winni dać pełne poparcie Organizacji Narodów Zjednoczonych w jej pracy nad kontrolą i inspekcją zastosowania broni atomowej;

3. członkowie Organizacji Narodów Zjednoczonych wyeliminują broń atomową i inne rodzaje broni masowego niszczenia ze zbrojeń narodowych i zasady te staną się częścią konstytucji członków ONZ.

Wypadki ostatniego okresu roku dowiodły, że nie może być postępu w zakresie problemu energii atomowej bez zakazu stosowania broni atomowej w jakiejkolwiek formie. Słyszeliśmy często argument, że uchwalenie zakazu broni atomowej musi być poprzedzone stworzeniem systemu kontroli i inspekcji. Warto zwrócić uwagę, że nigdy w świecie nie było ścigania przestępstw i kary przed stworzeniem odpowiedniego prawa. Przykazanie „nie zabijaj" istniało na długo przed tym, zanim zaczął obradować pierwszy sąd i zanim wyznaczono pierwszego policjanta. **Dlatego też, zanim uformujemy system kontroli i inspekcji, musimy zakazać produkcji i posiadania broni atomowej i wszelkiego rodzaju broni masowego zniszczenia. Słyszeliśmy często co ten sposób rozumowania oznacza, że jest to równocześnie problem wyjawienia tajemnicy bomby atomowej. Ale tak nie jest wcale. Pragnąc pokoju narody nie są zainteresowane w produkcji bomby atomowej. Ich jedynym pragnieniem jest — i trzeba to powiedzieć otwarcie przed całym światem — zniszczenie posiadanego zapasu bomb i usunięcie możliwości ich użycia przez kogokolwiek.**

O pokojowe zastosowanie energii atomowej

Jeśli to zostanie przeprowadzone — będzie otwarta droga do pokojowego zastosowania tego olbrzymiego źródła energii na korzyść ludzkości.

Monopolistyczne stanowisko w sprawie energii atomowej jednego kraju, czyni badania w innych krajach potrzebne dla celów pokojowych wyścigiem badań dla celów wojskowych. W okresie, kiedy więcej niż połowa świata przechodzi przez bardzo poważne trudności okresu powojennego kryzysu ekonomicznego, w którym brak energii i opału paraliżuje życie i prace setek milionów ludzi — **wysiłki w kierunku użycia energii atomowej dla celów pokojowych są zaniedbywane dla celów politycznych.**

W ostatnim tygodniu uczyniliśmy znaczny postęp w sprawie rozbrojenia. Nie uważamy uchwalonej rezolucji za doskonałą i wyraziliśmy naszą opinię, głosując nad jej poszczególnymi częściami. **Tym niemniej Polska głosowała za rezolucją jako całością, ponieważ w tak ważnej kwestii zarówno dla każdego kraju jak i dla całego świata, Polska woli rezolucję niezupełnie doskonałą od żadnej. W tej rezolucji problem rozbrojenia został troskliwie oddzielony od problemu energii atomowej.** Jesteśmy przekonani, że sprawy te są nierozdzielne.

Jeżeli nie pójdziemy naprzód, jeżeli nie zrezygnujemy z broni atomowej, jeżeli nie będzie rozbrojenia i w tej dziedzinie — komisja rozbrojeniowa będzie bezskuteczna."

Dalszy rozwój strajku prasowego

Paryż (PAP) W przeciągu ostatniej doby nie zaszły żadne istotne zmiany w sytuacji strajkowej. Na prowincji pracownicy techniczni prasy zdradzają tendencje do przerwania strajku.

W Marsylii, Grenoble i St. Etienne zatarg między wydawnictwami a pracownikami został załagodzony, natomiast w Paryżu nie poczyniono żadnych postępów. Pracownicy drukarni obostrzyli nawet swe stanowisko, występując przeciwko pewnym koncesjom.

Z komisji do spraw uchodźców

Genewa (PAP) Komisja przygotowawcza omawiająca sprawę utworzenia organizacji międzynarodowej do spraw uchodźców, dokonała wymiany poglądów na temat nominacji przyszłego sekretarza wykonawczego, który ma wprowadzać w życie dyrektywy komisji.

Najwięcej szans posiada kandydatura dyrektora ubezpieczeń socjalnych w Waszyngtonie Altmayera. Komisja uchwaliła rezolucję francuską dotyczącą sytuacji uchodźców i wysiedleńców we Włoszech po ewakuacji alianckich wojsk okupacyjnych. Omawiano dalej sprawę pomocy dla uchodźców, pragnących powrócić do swych krajów ojczystych.

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji i uczniom Państwowej Szkoły Przemysłowej w Sosnowcu oraz Związkowi Nauczycielstwa Polskiego i wszystkim tym, którzy brali udział w obrządku pogrzebowym

śp. Jana Krzysztofika

składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

794 **ŻONA I DZIECI**

Projekt rządowy ustawy o amnestii

(Dokończenie ze strony 1-ej)

bezpiecznych w okresie odbudowy państwa), a wysokość szkody przewyższa 300.000 złotych.

3) nie dopełniły warunków, przewidzianych w art. 2, jeżeli upłynął termin, określony w tym przepisie,

4) są przestępcami zawodowymi lub z nawyknienia.

Art. 11, paragraf 1. Sąd może na wniosek lub za zgodą prokuratora, postępowania nie wszczynać lub wszczęte umorzyć, jeżeli według okoliczności danego przypadku należało by wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy przepisów art. 5 lub 6.

Paragraf 2. Jeżeli według okoliczności danego przypadku należało by orzec karę w rozmiarze nie wyżej lat 10 pozbawienia wolności, Sąd Najwyższy (Najwyższy Sąd Wojskowy) może w szczególnych przypadkach na wniosek prokuratora Sądu Najwyższego (Naczelnego Prokuratora Wojskowego) zarządzić zaniechanie postępowania lub umorzenia wszczętego postępowania, biorąc pod uwagę okoliczności, towarzyszące popełnieniu przestępstwa, okres jego popełnienia, charakter oskarżonego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Paragraf 3. Przepis art. 4 w części dotyczącej przepadku stosuje się odpowiednio.

Art. 12, paragraf 1. Władze skarbowe, właściwe do orzekania, mogą postępowania nie wszczynać lub wszczęte umorzyć, jeżeli według okoliczności danego przypadku należało by wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy art. 7.

Paragraf 2. Zaniechanie wszczęcia lub umorzenia postępowania wymaga zezwolenia ministra skarbu; uprawnienie to minister skarbu może przelać na władze skarbowe drugiej instancji.

Paragraf 3. Przepis art. 4 w części, dotyczącej przepadku, stosuje się odpowiednio.

Art. 13. W sprawach, ściganych z oskarżenia prywatnego lub na wniosek, zaniechanie lub umorzenie postępowania może nastąpić wtedy tylko, gdy oskarżyciel prywatny lub uprawniony do złożenia wniosku nie oświadczy w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, że żąda przeprowadzenia postępowania.

Art. 14, paragraf 1. W razie zbiegu przestępstw, podlegających amnestii sąd stosuje amnestię do kar, wymierzonych za zbiegające się przestępstwa, po czym orzeka karę łączną według zasad ogólnych.

Paragraf 2. W razie zbiegu przestępstwa, podlegającego amnestii z przestępstwem amnestii nie podlegającym — kara orzeczona z uwzględnieniem zbiegu lub kara łączna może być złagodzona na zasadach przewidzianych w art. 5, 6 lub 7, jednakże z tym, że pozostająca do odbycia kara pozbawienia wolności nie może być mniejsza od kary za przestępstwo, nie podlegające amnestii.

Art. 15. Umorzenie postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy będzie uchwalone, jeżeli ten, przeciwko któremu postępowanie toczyło się, oświadczy w terminie miesięcznym od zawiadomienia o umorzeniu, że żąda przeprowadzenia postępowania.

Art. 16. Przepisy niniejszej ustawy stosuje się odpowiednio do przestępstw, które zakwalifikowano według przepisów dawnych.

Art. 17, paragraf 1. Amnestię stosuje władza, przed którą toczy się postępowanie albo władza zarządzająca wykonanie orzeczenia, jeżeli nie zastosowano jej już przy wydaniu orzeczenia.

Paragraf 2. W sprawach, określonych w art. 3, pkt. 5, amnestię stosuje również właściwa władza skarbowa.

Paragraf 2. Nie podlegają amnestii osoby, które:

1) będąc w służbie bezpieczeństwa publicznego, dopuściły się przestępstw, przewidzianych w rozdziałach I i II Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, lub w art. 86—88 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego,

2) ulegają odpowiedzialności karnej, przewidzianej dla urzędników, jeżeli dopuściły się po dniu 9 maja 1946 r. zbrodni na szkodę skarbu państwa, instytucji prawa publicznego, przedsiębiorstw, organizacji lub spółdzielni (art. 46 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa), a wysokość szkody przewyższa 300.000 zł,

3) nie dopełniły warunków, przewidzianych w art. 2, jeżeli upłynął termin, określony w tym przepisie.

Paragraf 3. W przypadku, określonym w art. 14, amnestię stosuje postanowienem sąd pierwszej instancji właściwy według zasad ogólnych, jeżeli nie zastosowano jej przy wydaniu wyroku.

Art. 18, paragraf 1. Na postanowienia i zarządzenia w przedmiocie stosowania przepisów niniejszej ustawy służy zażalenie do jednej bezpośrednio wyższej instancji.

Paragraf 2. W postępowaniu przed władzami administracyjnymi przepis paragrafu 1 stosuje się odpowiednio, przy czym zażalenia rozstrzyga ostatecznie władza bezpośrednio przełożona nad władzą zarządzającą wykonanie orzeczenia.

Art. 19. W razie umorzenia postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy koszty ponosi:

1) w sprawach, toczących się z urzędu — skarb państwa (z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 587 lit. h), kodeksu postępowania karnego,

2) w sprawach z oskarżenia prywatnego — każda ze stron i skarb państwa w granicach wydatków przez siebie wyłożonych. Zaliczki zwraca się w kwocie pozostałej po pokryciu kosztów postępowania.

Art. 20. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrom: sprawiedliwości, obrony narodowej, bezpieczeństwa publicznego, skarbu, administracji publicznej i Ziem Odzyskanych — każdemu w jego zakresie działania.

Art. 21. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Wolą Niemców od Polaków

Rokowania w sprawie zatrudnienia Niemców w Anglii

Hamburg. (obsł. wł.) Brytyjska kwatera główna w Niemczech podała w dniu wczorajszym do wiadomości, iż w Hamburgu toczą się od 14 dni rozmowy na temat zatrudnienia w W. Brytanii wysiedleńców przebywających w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech.

Ogłoszenie to pozostaje w związku z oświadczeniem premiera Attlee w brytyjskiej Izbie Gmin, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech powołana została do życia organizacja, która zajmie się klasyfikacją i selekcją wysiedleńców w związku z możliwością zatrudnienia ich w W. Brytanii w tych działach przemysłu, które najbardziej odczuwają brak rąk roboczych. Premier Attlee dodał, iż między rządem a przedstawicielami angielskich związków zawodowych toczą się obecnie pertraktacje na temat zatrudnienia obcokrajowców w górnictwie i przemyśle angielskim. Według danych UNRRA, w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech znajdować się ma ok. 35.000 osób wykwalifikowanych w tych zawodach, których największy brak wykazuje W. Brytania.

Omawiając decyzje rządu brytyjskiego odnośnie zatrudnienia obcokrajowców na terenie W. Brytanii, dzisiejszy „Times" stwierdza, iż krok ten przyjęty zostanie przez społeczeństwo angielskie z wielkim zadowoleniem. Analizując sytuację w kopalniach angielskich — stwierdza dziennik — dochodzi się do przekonania, że jedyną drogą wyjścia z obecnej sytuacji jest zwiększenie wydobycia węgla, a to da się osiągnąć tylko przez zwiększenie liczby górników.

Konserwatywny „Yorkshire Post" przewiduje w związku z decyzją rządu zatrudnienia obcokrajowców opozycję ze strony związków zawodowych. „Nie chce się wprost wierzyć — stwierdza dziennik, że związki zawodowe będą usiłowały wywrzeć wpływ na rząd w tym kierunku, a przecież tak zdarzyć się może. Takie stanowisko związków zawodowych jest farsą zdrowego rozsądku.

Rząd stara się od miesięcy — kończy dziennik — zatrudnić w przemyśle brytyjskim Polaków w angielskich kopalniach węgla, a tymczasem Belgia zatrudnia ich już od kilku miesięcy.

Mienie poniemieckie w Austrii

tematem obrad konferencji londyńskiej

Londyn (PAP). W środę przed południem zastępcy ministrów spraw zagranicznych omawiali sprawę przekazania 4 mocarstwom mienia poniemieckiego w Austrii.

Przedstawiciel brytyjski podkreślił, że rząd austriacki winien przygotować spis mienia niemieckiego w porozumieniu z władzami okupacyjnymi.

Delegat radziecki zaś domagał się realizacji w całej pełni uchwał poczdamskich, podczas gdy projekt brytyjski przewiduje, że mienie niemieckie podlega prawu austriackiemu.

Wiceminister Gusiew, polemizując z wywodami delegata brytyjskiego, zaznaczył, że mienie niemieckie nie może być traktowane na równi z innymi obiektami, tj. wedle norm prawa austriackiego. Władze austriackie, jego zdaniem, powinny objąć zarząd nad mieniem niemieckim dopiero po przekazaniu go Austrii.

W końcu postanowiono oddać całe zagadnienie aktywów niemieckich w Austrii specjalnej podkomisji ekonomicznej. Postanowiono również, że podkomisja rozważy zadania odszkodowawcze Jugosławii w stosunku do Austrii.

W środę po południu zastępcy ministrów zagranicznych dla spraw traktatu pokojowego z Niemcami dyskutowali w dalszym ciągu na temat procedury obrad, która by zapewniła niniejszym państwom wpływ na zawarcie traktatu z Niemcami.

W dniu 17 lutego 1947 r. zmarł po krótkich cierpieniach

śp. MACHA Jan

sztygar zmianowy kop. „Orzeł Biały" w Brzeźnach Śl. — przeżywszy lat 62.

W Zmarłym tracimy długoletniego, wzorowego pracownika i kolegę.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 21 bm. z domu żałoby w Dąbrówce Wielkiej na miejscowy cmentarz.

ZAKŁADY GÓRNICZO-HUTNICZE „ORZEŁ BIAŁY"

Rada Zakładowa 793 **Dyrekcja**

21 milionów funtów wynosi budżet

Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia

Londyn (PAP). Podczas wczorajszej debaty w Izbie Gmin nad budżetem PKPR poseł Partii Pracy Silverman oświadczył, że wydatki na PKPR — który właściwie jeszcze nie istnieje — były określone na 13 milionów 300 tys. funtów, obecnie zaś zostały podwyższone do sumy 20 milionów 927 tys. funtów. W ten sposób wydatki te wynoszą o 7 milionów 627 tys. funtów więcej niż było przewidziane. Poseł Silverman podkreślił, iż uważa wyjaśnienie sekretarza do spraw finansowych ministerstwa obrony narodowej za nie wystarczające. Wprawdzie sekretarz oświadczył, że zwiększenie wydatków na PKPR powstało na skutek przesunięcia daty, a nie jest wynikiem nowej polityki, to jednak termin, w którym wydatki ponoszone przez Wielką Brytanię na rzecz Armii Polskiej na emigracji miały się skończyć, został przekroczony.

Silverman wyraził powątpiewanie, czy wydatkowanie pieniędzy na Armię Polską w Wielkiej Brytanii zgodne jest z prawem.

„Pragnąłbym wiedzieć — powiedział on — na jakiej podstawie Izba uchwaliła dalsze kredyty dla utrzymania polskich sił zbrojnych po uznaniu obecnego Rządu Polskiego". (w)

Berlin. Do obozu przejściowego w miejscowości Friedland, na granicy strefy sowieckiej i brytyjskiej nadszedł transport jeńców niemieckich ze Stalingradu, liczący 1.300 osób

Tak wyglądała praca niemieckiej dyplomacji

Superszpieg Ribbentrop

Znany dziennikarz angielski, Stanley Firmin, w artykule omawiającym działalność niemieckich organizacyj szpiegowskich na terenie W. Brytanii, ogłoszonym ostatnio w czasopiśmie angielskim „Leader", poświęca wiele miejsca osobie Ribbentropa, który w latach od 1936 do 1938 był ambasadorem niemieckim w Londynie.

„Joachim von Ribbentrop — stwierdza autor — nadużywając praw dyplomatycznych i gościnności angielskiej, zorganizował na terenie W. Brytanii niemiecką służbę wywiadowczą. Jego siedziba w Carlton House Terrace była centralą szeroko rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej, która pokrywała siecią całą W. Brytanię. Fundusze, jakie postawił mu do dyspozycji Hitler, były omal że nieograniczone. Personel ambasady niemieckiej, wynoszący ponad 130 osób, składał się z SS-owców, stanowiących gwardię przyboczną Ribbentropa oraz specjalistów z dziedziny wywiadu.

Przepych na przyjęciach

Od pierwszego momentu przybycia do W. Brytanii Ribbentrop starał się skoncentrować w ambasadzie niemieckiej wybitnych przedstawicieli londyńskiego „high life'u", których urabiał dla swoich celów. Z tego też względu przyjęcia urządzane w ambasadzie niemieckiej pełne były przepychu i rozrzutności. Kulinarne arcydzieła jego kucharza wzbudzały zazdrość najwytworniejszych domów angielskich. Dla urozmaicenia programu na przyjęciach działał sztab pięknych i utalentowanych agentek wywiadu niemieckiego. Ribbentrop przeprowadzał staranną selekcję osób, które u niego bywały; najchętniej zapraszał wpływowych przedstawicieli organizacyj pacyfistycznych, zatruwając ich jadem propagandy nazistowskiej. Nie ograniczał się przy tym do przyjęć w ambasadzie, lecz sam również należał do częstych bywalców zebrań towarzyskich w wytwornych willach West Endu.

Sztab Ribbentropa rozpatrywał skrupulatnie pisma osób, wyrażających swoje sympatie dla idei narodowego socjalizmu. Kończyło się to zwykle umiejętnym zorganizowaniem spotkania z jednym z wybitniejszych członków wywiadu niemieckiego, który omamiwszy ofiarę, czynił z niej szpiega na rzecz Niemiec.

Niefortunny list

Jakkolwiek Scotland Yard śledził pilnie wszystkich obcokrajowców już na kilka lat przed wojną, nie byłby wpadł na trop działalności Ribbentropa, gdyby nie mały liścik znaleziony na parkiecie jednego z teatrów londyńskich. Przypadek chciał, że sprzątaczka wręczyła list dyrektorowi teatru, który po stwierdzeniu, że jest on napisany na formularzu ambasady niemieckiej skierował go do Scotland Yardu. Z wyszukaną grzecznością ambasada składała w nim wyrazy podziękowania pewnej mieszkance Londynu, która w piśmie do przedstawicielstwa Trzeciej Rzeszy w Anglii, wyraziła swoje ubolewanie z powodu artykułu prasy brytyjskiej na temat choroby Hitlera na raka. Normalnie specjalny departament Scotland Yardu nie interesuje się sprawami obcych ambasad w Anglii, pilnie strzegąc ich nietykalności. W tym jednak wypadku postanowiono zainteresować się sprawą, oczywiście w sposób możliwie dyskretny. Wynik dochodzeń był rewelacyjny, odsłonił bowiem prawdziwe oblicze Ribbentropa. Ustalono, że adresatka listu utrzymywała żywy kontakt towarzyski z ambasadą (przy tym obracała się wśród osób dobrze znanych policji londyńskiej) m. in. z jednym ze szpiegów niemieckich. Puszczono w ruch wszystkie sprężyny i po upływie kilku miesięcy kontrwywiad był już w posiadaniu dokładnego spisu osób, utrzymujących ścisły kontakt z wywiadem niemieckim, względnie ambasadą niemiecką w Londynie. Gdy wybuchła wojna, prawie wszystkie te osoby umieszczono w obozach, zadając potężny cios niemieckiej akcji szpiegowskiej na terenie brytyjskim.

Fiasko piątej kolumny

Upadek Francji przypisać należy w dużej mierze doskonałej pracy piątej kolumny niemieckiej, operującej w tym kraju już przed wojną i w czasie kampanii wojennej. Stwierdzą to na pewno historycy. Brytyjski „Intelligence Service" przyznaje, że piąta kolumna istniała również na terenie Anglii i jakkolwiek liczebnie nie przedstawiała się tak poważnie jak we Francji, to sytuacja mogła ulec znacznemu pogorszeniu z chwilą inwazji niemieckiej na Wielką Brytanię, na którą — jak wiadomo — Niemcy nigdy się nie zdobyli. Prawdą natomiast jest, że wielu przystojnych, dobrze zbudowanych agentów niemieckich, osiągnęło pewne sukcesy u niektórych Angielek z towarzystwa londyńskiego na krótko przed wojną, prawdą również jest, że dwóch wybitnych członków tego towarzystwa było przez Niemców przewidzianych na gauleiterów Szkocji i Walii. Większymi sukcesami piąta kolumna nie mogła się poszczycić, a z chwilą wybuchu wojny wprowadzona ustawa o obronie narodowej, znana pod skrótem „B — 18", położyła kres niemieckiemu powodzeniu.

Ulotki i radio

W chwili wybuchu wojny wywiad niemiecki mimo przerzedzenia go przez „Intelligence Service" rozwinął ożywioną działalność. Agenci wywiadu posługiwali się przede wszystkim ulotkami, kolportując je w społeczeństwie brytyjskim różnymi sposobami; najchętniej posługiwali się pocztą, jako instytucją w Anglii bardzo dyskretną. Rozsyłano również ulotki za pośrednictwem specjalnych posłańców, często rozlepiano je na urzędowych afiszach w miejscach publicznych. Treść ulotek była zawsze zestawiona jednakowo: wszystkie nawoływały do utrzymywania przyjaznych stosunków z hitlerowskimi Niemcami i wychwalały pod niebo cnoty tego reżimu. Poza tym na każdej niemal skrzynce pocztowej i w budkach telefonicznych małe, dyskretne karteczki, wzywały do słuchania audycyj pewnej stacji „angielskiej", która na fali 50,63 m nadawała ciekawe reportaże z frontu. W rzeczywistości ta „angielska" stacja znajdowała się w pobliżu Bremy i miała za zadanie propagandę proniemiecką Po kilku tygodniach obserwacyj wywiadu angielskiego udało się wykryć drukarnię ulotek prowadzoną przez grupę angielskich faszystów.

Wkrótce po wybuchu wojny zorganizowali Anglicy 30 oddziałów, których zadaniem było sprawdzanie informacji o działalności szpiegów, dostarczanych pisemnie, telefonicznie, względnie ustnie. W jednym tylko dniu jeden z takich oddziałów otrzymywał przeciętnie po 300 informacji telefonicznych.

Parlament przeciw „B—18"

Większość otrzymywanych tą drogą informacji była bezużyteczna. Wiele wydarzeń, które dla przeciętnego obywatela wydawały się podejrzane, przy bliższym zbadaniu nie były niczym szczególnym. Żadnych jednak doniesień nie lekceważono i wszystkie poddawane były skrupulatnemu badaniu. W wielu wypadkach prowadziły one na trop szpiegów i wiele im zawdzięczał wywiad angielski, pracując nad rozbiciem niemieckiej organizacji szpiegowskiej.

W pierwszym okresie wojny wszystkich podejrzanych internowano na mocy ustawy o obronie narodowej „B — 18" względnie ustawy o obcokrajowcach. Niejeden szpieg znalazł się tym sposobem za kratami, zanim rozpoczął swą działalność. Sprawa internowania była bardzo krytykowana przez brytyjskie społeczeństwo, ale polityka władz bezpieczeństwa była jasna i każdy z podejrzanych względnie obcokrajowców, tak długo pozostawał w obozie dla internowanych, jak długo nie uzyskano o nim szczegółowych informacji, które by stwierdzały jego lojalne nastawienie wobec władz brytyjskich. Rząd natomiast stał na stanowisku, że bezpieczeństwo państwa nie może być okupowane drogą ograniczania wolności osobistej. Stanowisko zresztą dość dziwne w czasie wojny. Sprawa nabrała też rozgłosu i znalazła się w końcu w parlamencie, gdzie kilku posłów wystąpiło z ostrą interwencją. Gdyby jednak nie wspomniane ustawy i akcja brytyjskiego kontrwywiadu — setki szpiegów niemieckich, którzy spotkali się na ostatnim przed wojną „Parteitagu" w Norymberdze, grasowałyby bezkarnie na wyspach brytyjskich podczas wojny, przysparzając Anglikom wiele ofiar i trosk. Ale kontrwywiad brytyjski posiadał już dokładną listę szpiegów, zanim obrady norymberskie zostały zakończone.

Pułapki Ribbentropa

Powróćmy jednak do Ribbentropa i jego wystawnych przyjęć, które były niczym innym jak pułapkami. Ambasador niemiecki chwalił się niejednokrotnie, że na przyjęciach u niego bywają wszyscy, których zaprasza, że nikt mu nie odmawia. Chciał tym wykazać, jak wielką popularnością i wpływem cieszy się w Londynie. Przyjęcia były oczywiście tylko parawanem, za którym zręcznie ukrywano właściwy cel. Niejednokrotnie posługiwali się Niemcy przy tym szantażem. W każdym z salonów ambasady były ukryte silne aparaty filmowe, przy pomocy których gangsterzy Ribbentropa dokonywali potajemnie zdjęć osób, bywających na przyjęciach. Otrzymywane w ten sposób fotografie służyły następnie jako argumenty przy wymuszaniu materiału informacyjnego. W ręce Scotland Yardu wpadło mnóstwo miniaturowych zdjęć filmowych ludzi wysoko postawionych, co wyjaśniło nikczemny proceder Ribbentropa. Nic też dziwnego, że po zdobyciu takich informacji, Scotland Yard zmienił w zupełności swoje nastawienie do przedstawicielstwa Niemiec.

W czasie pobytu w Anglii Ribbentrop znajdował się stale pod opieką dwóch detektywów departamentu specjalnego Scotland Yardu. Zadaniem ich było jednak nie śledzenie go, ale czuwanie nad jego bezpieczeństwem. Gdy opuszczał stanowisko ambasadora w Wielkiej Brytanii w roku 1938 wręczył każdemu z nich srebrną papierośnicę z dedykacją: „Na pamiątkę naszego spotkania w Wielkiej Brytanii". Oświadczył przy tym tajemniczo: „Spotkamy się prędzej, niż to panowie przypuszczają". Dedykacja na papierośnicach zakończona była podpisem „Ribbentrop". W tym względzie pobił on nawet Hitlera, który zawsze podpisywał się pełnym imieniem i nazwiskiem. Arogancja była zresztą główną cechą Ribbentropa. Na ostatnim przyjęciu wydanym z okazji wyjazdu z Wielkiej Brytanii oświadczył on w ścisłym kole znajomych: „Gdy tu powrócę, zajmę stanowisko kanclerza Anglii". (k)

Niemiecka baza wypadowa

Ważą się losy Helgolandu

Od roku ważą się losy Helgolandu, jego bytu czy całkowitego zniszczenia, od roku Helgoland zajmuje na łamach prasy wszystkich państw wybitne miejsce, od roku wreszcie Helgoland zaprząta umysły Niemców, którzy — podobnie jak to miało miejsce po pierwszej wojnie światowej — chcą wszelkimi siłami przekonać świat, jak wielkie znaczenie posiada dla nich Helgoland jako baza . . . rybołówstwa.

Nie potrzeba specjalnie przypominać, jak wielkie usługi oddał Niemcom Helgoland podczas swej niewiele ponad pół wieku trwającej przynależności do Niemiec. Maleńka, skalista wysepka o niewielkiej powierzchni, położona w odległości 50 km od niemieckiego wybrzeża, została w ciągu 25 lat po przejęciu jej z rąk angielskich (co nastąpiło w 1890 roku w zamian za Zanzibar i tereny położone na północ od rzeki Tana w Afryce wschodniej) silnie ufortyfikowana i wyposażona w urządzenia portowe, przystosowujące ją do spełnienia roli silnej bazy wojenno-morskiej. W toku działań wojennych w latach 1915—18 był Helgoland nie tylko bazą „U-Botów", ale także twierdzą, panującą w tej części morza Północnego i broniącą dostępu do zgrupowanych na zachodnim wybrzeżu niemieckim portów Emden, Wilhelmshafen, Cuxhaven czy Kilonii.

Port wypadowy

Jeszcze bodaj większe usługi oddał Helgoland Niemcom hitlerowskim w toku drugiej wojny światowej. Przede wszystkim był — do czasu zdobycia przez Niemców północno- i zachodnio-francuskich portów i odpowiedniego przystosowania ich do celów zaopatrywania floty — jedyną bazą „Kriegsmarine", wyposażoną w betonowe schrony dla okrętów podwodnych, zabezpieczające całkowicie przed powietrznymi atakami bombowymi. Był więc pierwszym i z racji swego położenia jednym z lepszych portów wypadowych „U-Botów" przeciwko Anglii.

Zemściła się tu polityka stosowana wobec pokonanych Niemiec po pierwszej wojnie światowej. Alianci sami umożliwili Helgolandowi odegranie w ostatniej wojnie podobnej roli, jaką spełniał przed dwudziestu pięciu laty. Mimo, że traktatem wersalskim postanowiono zdemilitaryzować Helgoland przez zniszczenie urządzeń portowych, w praktyce wyglądało to w ten sposób, że np. zniszczono zaledwie 900 metrów mola z ogólnej długości ponad 2.600 metrów. Poza tym pozwolono Niemcom założyć ornitologiczną stację badawczą i zakład biologiczny „Kriegsmarine". Nic dziwnego, że w krótkim czasie po zerwaniu klauzul traktatu wersalskiego — Helgoland znów był w pełni rozbudowaną bazą wojenno-morską.

Demilitaryzacja

Wszystko wskazuje na to, że nie powtórzone zostaną błędy sprzed 25 lat. Nie tylko wypowiedzi czołowych alianckich osobistości politycznych i wojskowych, ale także i czyny kontrolnych organów państw okupacyjnych zdają się na to wyraźnie wskazywać.

W ramach demilitaryzacji przeprowadzanej w brytyjskiej strefie okupacyjnej zanotować możemy dwa poważne posunięcia i zapowiedź przeprowadzenia trzeciego. W pierwszym „rzucie" zniszczony został największy niemiecki port wojenny, kolejna duma cesarskiej floty wojennej i odrodzonej „Kriegsmarine" III „Rzeszy", baza wypadowa pancerników niemieckich, a także i jedna z największych kuźni niemieckiej floty: Wilhelmshafen. Wysadzenie jego urządzeń portowych, stoczni, bunkrów dla okrętów podwodnych i innych urządzeń militarnych, nastąpiło w marcu ub. roku. Następnie zabrano się do drugiej zbrojowni niemieckiej floty: Kilonii, zwanej przez Niemców — dla zasług położonych koło powstania i rozbudowy okrętów podwodnych — „Geburtsstaette des U-Bootes" i „Kriegsmarinestadt". Urządzenia wojskowe Kilonii, przede wszystkim zaś stocznie okrętów podwodnych słynnej Germania-Werft Kruppa, zostały kompletnie zniszczone w październiku ubiegłego roku.

Raj dla ptaków

Z kolei nadchodzi kres trzeciej wielkiej bazy „Kriegsmarine": wyspy Helgoland. Może nawet kres całej wyspy, gdyż nieprzejednani przeciwnicy Niemiec, ci, którzy w niemieckie zamiary pokojowe i dobrą wolę nie wierzą, domagają się całkowitego zniszczenia wyspy przez wysadzenie jej dynamitem w powietrze. Oczywiście nie można do nich zaliczać takich ludzi, jak np. niejaki R. M. Lockley — Anglik, który proponuje przeprowadzić tylko demilitaryzację wyspy, po czym założyć na niej międzynarodowe obserwatorium ornitologiczne. Po doświadczeniach jednak ze stacjami ornitologicznymi i zakładami biologicznymi, jakie po pierwszej wojnie światowej mieli na Helgolandzie Niemcy, nie życzy sobie podobnych eksperymentów zapewne nikt, dla kogo całkowite i rzeczywiste zdemilitaryzowanie Niemiec jest sprawą pierwszorzędnego znaczenia. Także i oświadczenie jednego z wyższych wojskowych brytyjskich, że po zdemilitaryzowaniu i całkowitym wyludnieniu Helgolandu będzie on tylko „rajem dla ptaków", nie wywołuje poczucia pewności i spokoju co do uniemożliwienia Helgolandowi odegrania jakiejkolwiek złowrogiej dla świata roli, podobnej do tych, jakie spełniał w obu minionych wojnach światowych.

Niemieckie opowiastki

Niemcy oczywiście nie próżnują i usiłują wszelkimi sposobami przekonać świat o bezwartościowości Helgolandu dla celów wojennych, za to o wielkim znaczeniu dla pokojowego rozwoju Niemiec, jako bazy niemieckiej floty rybackiej, walczącej o zdobycie żywności dla „głodujących" Niemców. Podobnie boleją strasznie nad projektem wyludnienia Helgolandu i zniszczenia znajdujących się na wyspie kilkudziesięciu pomieszczeń mieszkalnych w okresie olbrzymich trudności „mieszkaniowych" w Niemczech.

Jakby w odpowiedzi i dla otarcia niemieckich „krokodylowych" łez, admiralicja brytyjska — jak donosi prasa — podała do wiadomości, że wprawdzie 31 marca bieżącego roku przeprowadzone zostanie zniszczenie urządzeń fortyfikacyjnych i wysadzenie w powietrze betonowych schronów dla okrętów podwodnych na Helgolandzie, jednakże nie przewiduje się całkowitego zniszczenia wyspy. Dalej, admiralicja „pociesza" wszystkich zwolenników i rzeczników niemieckiej floty rybackiej, donosząc, że cztery porty Helgolandu pozostaną bazami dla rybaków dalekomorskich, i że brytyjska komisja kontrolna zadecyduje o przyszłości Helgolandu.

Należy więc odczekać decyzję, jednak wszystkim obrońcom niemieckiej floty rybackiej, która by bez Helgolandu nie mogła spełniać wielkiej, pokojowej misji dożywiania biednych Niemiec — trzeba przypomnieć słowa jednego z wybitniejszych przedstawicieli wojującej niemczyzny, wice - admirała „Kriegsmarine", dra h. c. Eberharda von Manteya, wypowiedziane przed dwudziestu laty (1926) po nieudolnym i tylko częściowo przeprowadzonym rozbrojeniu Helgolandu po pierwszej wojnie światowej:

...„Obecnie, w czasie samolotów, sterowców i dalekonośnych dział, wojskowe znaczenie Helgolandu zmieniło się. (Miniona wojna nie bardzo to potwierdziła — przyp. red.). Dlatego jest aktem barbarzyństwa zniszczyć port helgolandzki, który jako port rybacki oddawał wyśmienite usługi".

Może nie należy się dziwić Anglikom, że nie chcą uchodzić za barbarzyńców? (ZAP)

PRZED PREMIERĄ „REWIZORA"

Znakomity reżyser polski Karol Borowski przygotowuje obecnie na scenie Państwowego Teatru Śląskiego w Katowicach słynną sztukę Mikołaja Gogola p. t. „Rewizor", którą niedawno wystawił w Państwowym Teatrze Polskim w Poznaniu. Próby trwają już prawie dwa miesiące, co pozwala wnosić o sumiennej i drobiazgowej inscenizacji tego spektaklu.

Z całej Polski

Warszawa. — Od dnia 15 bm. wprowadzony został ruch telefoniczny z Danią. Opłata za 3-minutową rozmowę zwykłą w ciągu całej doby wynosi 280 zł. Rozmowy mogą się odbywać we wszystkich językach europejskich. Równocześnie z dniem 1 marca br. wprowadzony zostanie ruch radiotelefoniczny ze Stanami Zjednoczonymi A. P. via Zurich — Bern. Szwajc. — New York. Opłata za 3-minutową rozmowę wynosić będzie 1.245 zł.

Łódź. Ks. dr Michał Klepacz, dotychczasowy dziekan wydziału teologicznego w Białymstoku, mianowany został biskupem ordynariuszem w diecezji łódzkiej. Dotychczasowy biskup Włodzimierz Jasiński zrzekł się, ze względu na zły stan zdrowia, kierownictwa diecezji i postanowił przenieść się do klasztoru. Ojciec Święty mianował ks. biskupa Jasińskiego arcybiskupem in partibus infidelium.

Toruń. Według danych statystycznych z dnia 10 lutego br. miasto Toruń liczy 82.220 mieszkańców.

Gdynia. Statek „Regina Viktory", który z 1300 repatriantami — oficerami polskimi z Anglii — miał jeszcze w ubiegłym tygodniu zawinąć do Gdyni, utkwił w lodach pod Malmö w Szwecji. Oficerowie zmuszeni byli przesiąść się na inny statek „Marine Raven", który spodziewany jest w najbliższym czasie w Gdyni.

Gdańsk. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej po porozumieniu z Generalnym Konsulatem ZSRR w Gdańsku, przystąpiło do organizowania biura, które będzie udzielać wiadomości o Polakach znajdujących się na terenie Związku Radzieckiego. Adres biura — Wrzeszcz, ul. Marszałka Rokossowskiego 22.

Białystok. Banda „Ciemnego" w dniu 11 bm. napadła na urząd pocztowy w Miastkowie, woj. białostockiego, gdzie zabiła listonosza i zrabowała centralę telefoniczną. Ta sama banda zdemolowała 5 urzędów gminnych w miejscowościach: Rudki, Kołaki, Puchały, Nowogrodzie i Szczepankowo. Władze są już na tropie bandytów.

Nowe książki

Leon Brodowski: „Samorząd Rad Zakładowych", skład główny w Księgarni Spółdzielczej „Oświata" w Częstochowie.

Autor zajmujący się zagadnieniami przedstawicielstwa robotniczego w Polsce, omówił w broszurze 48-stronicowej sprawę rad zakładowych, w szczególności scharakteryzował zasadnicze jego typy głównie w Niemczech i na ziemiach polskich przed pierwszą wojną światową, poświęcił dużo wagi jego różnorodnym formom w Polsce powojennej i dał przegląd prawa dziś obowiązującego o radach zakładowych.

Z broszury dowiadujemy się o nieznanym akcie ustawodawczym mającym zresztą jedynie historyczne znaczenie i będącym prawdziwym curiosum prawniczym. Jest nim rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 5 listopada 1919 r. o wprowadzeniu instytucji mężów zaufania robotników i komitetów kopalnianych w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego oraz komisji rozjemczych do rozstrzygania spraw wynikłych przy stosowaniu umowy zbiorowej. Rozporządzenie to nie było ogłoszone w Dzienniku Ustaw, lecz jedynie w Dzienniku Urzędowym powiatu będzińskiego z dnia 10 grudnia 1919 r. i było faktycznie stosowane. (CK)

Frances Hudgson Buxnets — „Tajemniczy ogród". Powieść dla młodzieży, tłum. z angielskiego Jadwigi Włodarkiewiczowej, wyd. III z ilustracjami (str. 250). Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa.

Jest to książka chciwie zawsze czytana przez młodzież, zwłaszcza przez dziewczęta, dla których stanowi ulubioną lekturę podobnie jak „Serce" Amicisa dla chłopców. Posiada też ona poważne wartości pedagogiczne, w sposób żywy i barwny opisuje przygody dwojga dzieciaków, które rozkapryszona przez wadliwe wychowanie psychika ulega wiennym przemianom dzięki [illegible]nięciu się z cudami przyrody na tle owego „tajemniczego ogrodu". Wobec całkowitego wyczerpania nakładów poprzednich ukazanie się teraz nowego wydania „Tajemniczego ogrodu" w przekładzie J. Włodarkiewiczowej, w ozdobnej szacie z ilustracjami K. Sołowijówny i barwną okładką K. Holewińskiego, powitane będzie z zadowoleniem

Problemy węglowe

Przyczyny obecnego kryzysu w Anglii

Od pierwszej wojny światowej różne czynniki gospodarcze Anglii, głównie Trade Union of Great Britain, domagały się upaństwowienia przemysłu węglowego Wielkiej Brytanii, celem ratowania kopalń węglowych od zniszczenia pod zarządem ich prywatnych właścicieli.

Węgiel stanowi dla Wielkiej Brytanii główny filar jej potęgi przemysłowej. Ten filar groził załamaniem się, bo właściciele kopalń uchylali się od należytego utrzymywania ich pod względem technicznym. Zajęci jedynie troską o należyty podział dywidend między akcjonariuszy, nie dbali o odnawianie urządzeń technicznych w kopalnictwie. Stopień bezpieczeństwa pracy i instalacji higienicznych pozostawał w stanie niedostatecznym.

Szwajcarskie pismo „La Lutte Syndicale La Ceaux-de-Ponds" stwierdza, że w r. 1938 zarobki górników plasowały się w 80-tej randze wśród przemysłów angielskich! Statystyka angielskiego przemysłu węglowego wykazuje, że każdego roku na skutek nędznych warunków higienicznych i braku bezpieczeństwa przy pracy, jeden górnik na 600 chorował na ankylostomiazę (glistnicę), jeden na 1.350 na silikozę, jeden na 960 stawał się ofiarą śmiertelnego wypadku i na 230 zranień cztery były poważnymi.

Od roku 1920 do 1939 właściciele kopalń poświęcali rocznie tylko 5,3 milionów funtów szterlingów na udoskonalenie urządzeń kopalnianych, natomiast 13 milionów funtów szterl. przeznaczali na dywidendy dla akcjonariuszy. Skutki takiej polityki, prowadzonej wbrew wyższym interesom przemysłu węglowego, nie dały na siebie długo czekać. Kopalnie brytyjskie, które w r. 1913 zatrudniały 1 mil. robotników i produkowały 292 miliony ton węgla, dawały w r. 1939 — 766 tys. robotnikom pracę, a ich wydobycie węgla spadło na 230 mil. ton. W r. 1945 pracowało w brytyjskich kopalniach tylko 700 tys. robotników, a produkcja węgla spadła na 170 milionów ton.

Krajowi temu zagroziła wyraźna katastrofa gospodarcza. Synowie górników zrezygnowali z pracy w podziemiach kopalnianych. Ci synowie nie chcą narażać się na niepewność życia, brud i nędzę, na którą narażeni byli ich ojcowie. Dzisiaj, piąta część górników brytyjskich liczy ponad 50 lat życia, dwie piąte 40 do 50 lat. Każdego roku dezerteruje z kopalń ok. 20 tys. górników, a właścicielom kopalń trudno o siłę zastępczą. Wystarczy jeszcze kilka lat takiej gospodarki, a Anglia skazana będzie na import węgla dla pokrycia własnego zapotrzebowania, i to ta Anglia, która dawniej eksportowała rocznie ponad 50 milionów ton.

Nikt na świecie, znający stan rzeczy, a najmniej już Anglik, nie był zaskoczony pierwszą propozycją nacjonalizacji brytyjskiego przemysłu węglowego. Każdy Anglik rozumiał, że najwyższy czas na ratowanie przed zupełnym upadkiem najbardziej życiodajnego dla Wielkiej Brytanii przemysłu. Tę powagę sytuacji zrozumieli może najlepiej członkowie Izby Gmin, zatwierdzając dnia 20 maja 1846 uchwałę o utworzeniu Państwowego Urzędu Węglowego. Bez czekania na realizację nacjonalizacji przemysłu węglowego, rząd brytyjski już w r. 1946 rozpoczął na szeroką skalę modernizację brytyjskiego kopalnictwa, przeznaczając na tę akcję olbrzymie sumy.

Dla zapewnienia sukcesu planowi tej renowacji, rząd labourzystów bez zwłoki utworzył komisję, składającą się ze specjalistów gospodarki węglowej, techników, ekonomistów i przedstawicieli górników. Na czele komisji stanęli Walter Citrine i Ebby Edward, dwaj socjaliści przemysłu węglowego.

1 stycznia 1947 r. upaństwowienie brytyjskiego przemysłu węglowego, liczącego ponad 1.590 kopalń, stało się faktem dokonanym. Od dnia tego całym brytyjskim przemysłem węglowym zarządza National Coal Board. Na czele tego urzędu stoi lord Hyndley. Dzień nacjonalizacji tej podstawowej gałęzi przemysłowej obchodziły załogi kopalniane bardzo uroczyście. Po kopalniach odbyły się manifestacje z przemówieniami przedstawicieli świata pracy, na szybach kopalnianych powiewały błękitne flagi z trzema białymi literami NCB.

Rok 1947 rozpoczęli górnicy brytyjscy ze zrozumiałym przeświadczeniem, że pracują odtąd dla narodu, a nie dla poszczególnych akcjonariuszy - wyzyskiwaczy. Nowe kierownictwo i pracownicy przemysłu węglowego pokładali w tej nacjonalizacji wielkie nadzieje na przyszłość. Rząd spodziewa się uratować tym przedsięwzięciem brytyjskie kopalnictwo węglowe od zagłady, zwiększyć wydobycie i możliwości eksporterskie węgla i podnieść tym samym życiowy standard obywateli. Górnicy oczekują pracy w lepszych warunkach w odnawianych w szybkim tempie kopalniach i lepszych zarobków za swój codzienny trud i znój.

Lecz niestety! Upaństwowienie przemysłu nastąpiło za późno! Nastąpiło w czasie, kiedy czarne chmury kryzysu przyciemniały już gospodarcze życie Anglii. Styczniowe i lutowe wichury śnieżne pokryły łącznie z atmosferycznymi obłokami i chmurami kryzysu całą Anglię. Dziś cały kraj znajduje się pod katastrofalną powłoką zamieci śnieżnych i w okowach kryzysu węglowego, przeradzającego się z dnia na dzień w kryzys przemysłowy. Każdy dzień przynosi nowe ograniczenia w konsumcji węgla i energii z niego wyrabianej. Dnia 10 lutego wstrzymano dostawę prądu elektrycznego do najpotężniejszych gałęzi przemysłowych, dla domowego użytku wstrzymano dostawę prądu elektrycznego w ciągu 5 godzin dziennie. Na skutek tych ograniczeń, przypuszczają miarodajne czynniki brytyjskie, że w najbliższym czasie kilka milionów pracowników w przemyśle straci zajęcie. Na pewien czas wstrzymano redagowanie pism periodycznych, zredukowano w znacznym stopniu komunikację tramwajową. W najbliższej przyszłości należy spodziewać się poważnych skutków tego kryzysu węglowo-przemysłowego w dziedzinie eksportu węgla i produktów przemysłowych.

Do walki z kryzysem przystąpił dziś łącznie z rządem cały naród brytyjski, zdający sobie jasno sprawę ze znaczenia następstw tego kryzysu dla jego przyszłego standardu życiowego.

Obserwując dzisiejsze zmagania Anglii w dziedzinie gospodarczej nasuwa się mimo woli myśl porównania przeszłości i obecnego stanu tego kraju i Polski. Anglia nie przeżywała 123 lat niewoli, nie była polem bitew w żadnej z dwóch wojen światowych, nie była niszczona kilkoletnią gospodarką okupanta, nie ma zrujnowanych miast, jak Polska. Przeciwnie, posiada olbrzymie terytoria kolonialne, stanowiące nie mało ważny filar jej dobrobytu, a co dotyczy samej produkcji węgla, to jest ona czterokrotnie wyższa od tejże w Polsce. Jak wobec tego dodatnio przedstawiają się osiągnięcia naszego narodu! Jak wobec tego pozytywnie przedstawia się roztropnie regulowana dystrybucja i zbyt węgla w naszym kraju! Mimo różnych bolączek z powodu ograniczonej konsumcji węgla, nie muszą stosować nasze czynniki miarodajne tak drastycznych restrykcyj, jak to ma miejsce obecnie w Anglii lub w innych krajach Europy. Do społeczeństwa warto w tym miejscu zaapelować, aby oszczędną konsumcją węgla zawsze i wszędzie stwarzało mocne i stałe podpory dla tych roztropnych poczynań naszego kierownictwa przemysłu węglowego.

Feliks Markiewicz.

Zamierzenia min. Dybowskiego

Plany Ministerstwa Kultury i Sztuki

Warszawa. Przedstawiciel „API" odbył rozmowę z Ministrem Kultury i Sztuki na temat przyszłych planów w jego resorcie.

Ministerstwo Kultury i Sztuki — mówi Minister — jest instytucją nową, a więc szukającą nowych, sobie właściwych dróg. Prace b. Ministra, a obecnego Marszałka Sejmu, Kowalskiego, uregulowały już wiele spraw. Należy do nich organizacja szkolnictw: muzycznego, plastycznego i teatralnego. Podział na zasadnicze typy szkolnictwa muzycznego z uwzględnieniem niższych i wyższych szczebli jest już faktem dokonanym. Zasada selekcji obowiązuje tu w całej rozciągłości. Podobnie wiele się zrobiło w zakresie szkolnictwa teatralnego. Państwowa szkoła teatralna w Łodzi uzyskać ma nazwę i prawa Akademii. Podobna Akademia Teatralna powstać ma także w Warszawie.

Najważniejszym jednak zadaniem i troską Ministerstwa Kultury i Sztuki jest sprawa wprowadzenia czynnika estetyki do wszystkich dziedzin naszego życia.

Musimy dążyć do tego, by wyrugować z naszego życia przedmioty brzydkie i nieestetyczne.

Specjalne biuro, powołane do współpracy z Ministerstwem Przemysłu koordynować będzie sprawy estetycznego wyglądu przedmiotów seryjnej produkcji. Zatrudnimy wielu artystów plastyków, rzeźbiarzy i malarzy. Uważam, że w każdym kosztorysie pewien procent musi być przeznaczony na zdobnictwo artystyczne.

Nie wolno nam także marnować samorodnych talentów, a nie wielu ludzi wie, że chłopi-tkacze z Białegostoku — to prawdziwi artyści. Gdyby dostarczać im odpowiednich barwników, wzorców i rysunków, nie mówiąc już o szkoleniu dekoracyjno - zdobniczym — mówi z ożywieniem Minister, — to cała zagranica rozchwytałaby wyprodukowane przez nich makaty.

Sam pochodzę z Białostockiego i dlatego tak mnie ta sprawa pasjonuje. Ale przejdźmy do innych spraw.

— Czy umasowanie kultury — jak to twierdzą niektórzy — może wpłynąć na jej spłycenie?

— Ależ nigdy! Tylko, że umasowienie osiągnąć trzeba drogą „oddolną". Zacząć na przykład od parków kultury, tam gdzie nie można inaczej dotrzeć. Park kultury to nie tylko huśtawki i karuzele, ale i odpowiednia wystawa, fotoplastikon.

Pierwszą ścieżkę na drodze do upowszechnienia kultury utoruje nam radio, szczególnie jeśli chodzi o teren wiejski. Po tym dopiero przyjdą chóry, kina objazdowe, teatry.

W sprawach teatrów jest wiele zaniedbań. Tłumaczy je tak dotkliwa dla Warszawy sprawa braku lokali. Istnieje projekt wybudowania na miejscu dawnego teatru „Letniego" w ogrodzie Saskim dużego, obliczonego na 2 tysiące widzów prowizorycznego na razie teatru.

Nasuwa się jeszcze wiele pytań, ale... Minister Dybowski objął dopiero urzędowanie. Na dalsze odpowiedzi należy czekać.

Nowe statki i nowe połączenia

Wisła wielką arterią komunikacyjną

Warszawa (SAP). Skutkiem długotrwałych mrozów powłoka lodowa na Wiśle wynosi przeciętnie około 80 cm grubości. W związku z tym uruchomienie żeglugi na rzece spodziewane jest nie wcześniej, niż w końcu marca lub z początkiem kwietnia.

W roku bieżącym uruchomiona zostanie nowa linia żeglugi na Wiśle na trasie Warszawa — Włocławek z przedłużeniem do Tczewa, a stamtąd do Gdańska, Gdyni i Elbląga statkami Morskiej Żeglugi Przybrzeżnej.

Na linii **Warszawa — Włocławek kursować będzie 5 statków,** wyposażonych w oddzielne dwu i czteroosobowe kabiny z miejscami sypialnymi. Na rejsy tej linii przerzucone są statki: „Traugutt", „Sobieski" i trzy wydobyte w roku zeszłym z dna Wisły — „Belgia", „Stanisław", który przemianowany będzie obecnie na „Daszyński", oraz „Krakus". Statki te przeszły remont na stoczni w Płocku.

Statki do Włocławka i z Włocławka odchodzić będą codziennie wieczorem. Czas przejazdu obliczony jest na 36 godzin.

Połączenie Tczewa z naszymi portami morskimi obsługiwane będzie przez 5 statków.

W roku bieżącym powstanie nowe połączenie Warszawy z Sandomierzem przez Puławy — Dęblin. Statki na tej trasie odchodzić będą z Warszawy o godzinie 12 i przybywać będą do Sandomierza na drugi dzień o godz. 20. Dalsze połączenie z Krakowem obsługiwane jest przez Krakowską Spółdzielnię Żeglugowa.

Koszty przejazdu ulegną w roku bieżącym podwyżce. Dotychczas wynosiły one 0.90 do 2 zł za osobo-kilometr.

Żegluga na Wiśle na trasie Tczew — Sandomierz obsługiwana jest przez 19 statków pasażersko - towarowych, 30 holowników o łącznej mocy 5.910 KM oraz 185 barek towarowych o łącznym tonażu 56 tysięcy ton.

Dotychczas większość ładunków przewożonych Wisłą stanowiły dostawy UNRRA. W roku bieżącym, wobec przerwania tych dostaw, zwiększy się przewóz drogą wodną sody, cukru, towarów „Społem" itp. Wisłą skierowany będzie również spław drzewa dla PAGED-u.

Dotychczas żegluga wiślana na podstawie dekretu z dnia 7. marca 1945 r. była pod zarządem komisarycznym. Działalność tego zarządu wygasa w dniu 31. marca br. **W związku z tym żegluga na Wiśle wejdzie jako autonomiczne przedsiębiorstwo w skład przedsiębiorstwa Polskie Drogi Wodne.** W ramach rozbudowy żeglugi śródlądowej uruchomione zostanie w bież. roku połączenie Wisły z Odrą przez Kanał Bydgoski, Dolną i Górną Noteć oraz Wartę do Poznania. Na wschód nastąpi połączenie Wisły z Elblągiem i Jeziorami Mazurskimi przez utworzenie nowych linii pasażersko - towarowych.

Potrzebny

BIEGŁY RACHMISTRZ

do kontroli rachunków, najchętniej emeryt(ka) z branży skarbowo-bankowej od zaraz.

Zgłoszenia osobiste z życiorysem u Kierownika Wydziału Księgarskiego Spółdzielni Wyd. „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12, w godzinach urzędowych. — Warunki do omówienia. 744

Czechosłowacja likwiduje

przerosty administracyjne

Praga (IP). Jednym z najpoważniejszych problemów powojennego życia gospodarczego Czechosłowacji jest pokonanie braku sił pracowniczych w przemyśle, rolnictwie i ruchu budowlanym przy równoczesnym przeroście administracji publicznej. Jest przeto rzeczą zrozumiałą, że temu problemowi poświęca się obecnie najwięcej uwagi a to w związku z realizacją dwuletniego planu gospodarczej rozbudowy.

Sprawą zajmował się ostatnio minister spraw wewnętrznych Wacław Nosek w swoim przemówieniu na konferencji przewodniczących powiatowych komitetów narodowych w Brnie, omawiając przygotowywane zarządzenia w kierunku narodowej mobilizacji pracy. Powiedział on, że nie chodzi tylko o to, aby z administracji publicznej przesadzono do procesu produkcji zdolne siły celem ich produktywnego zatrudnienia, lecz chodzi o redukcję przerostów administracyjnych w ogóle.

Nieproporcjonalność obecnej liczby 560.000 pracowników publicznych, z czego jest 360.000 stałych a 200.000 kontraktowych jest widoczna, jeśli się zważy, że terytorium Czechosłowacji uległo zmniejszeniu (odpadła Ruś Podkarpacka) i że zmniejszyła się liczba ludności (wysiedlenie Niemców). Przy tym trzeba zarazem zważyć powojenny stan gospodarczy kraju. Ta nieproporcjonalność jest także przyczyną, dla której płace urzędnicze nie mogły być uregulowane tak, aby odpowiadały poziomowi cen. Rząd stara się o to, aby surowe te zarządzenia nie były tak bolesne dla pracowników. Ich stosunek służbowy zostanie zniesiony dopiero z chwilą objęcia nowej pracy. Pracownik publiczny, który w służbie miał stałe zajęcie otrzyma odpowiednie odstępne, zależnie od lat służby, a to do pięciu lat w wysokości jednomiesięcznych poborów, do 10 lat w wysokości dwumiesięcznych poborów, a ponad 10 lat w wysokości trzymiesięcznych poborów. Pracownik taki nie może utracić swych praw do ubezpieczenia emerytalnego, jakie uzyskał z tytułu pracy w służbie publicznej, a jego premie przeniesione zostaną do ubezpieczenia społecznego.

Pracownicy, którzy wbrew swej woli nie mogą przy nowym zatrudnieniu dosięgnąć zarobków w wysokości ich dawniejszej płacy urzędniczej, otrzymywać będą od urzędu ochrony pracy różnicę w okresie 3 miesięcy. Urzędy ochrony pracy mogą udzielać pracownikom także specjalnych zapomóg przy przejściu do nowego zatrudnienia. Terminatorskie (uczniowskie) okresy mogą być skrócone, pracodawcy własnym kosztem muszą postarać się o przeszkolenie pracowników a czas służby publicznej zaliczony będzie przy ewentualnych awansach na nowym stanowisku.

Rząd rozpatrywać będzie wnioski, według których ma się ustalić, którzy pracownicy i w jakiej liczbie zostaną zwolnieni z poszczególnych resortów administracji publicznej, przy czym rząd kierować się będzie zasadą absolutnej bezstronności. Uwzględnia ne będą zasługi, warunki socjalne oraz miara ich zbędności w urzędzie.

Brygady pracy i wycieczki

Międzynarodowa wymiana młodzieży

Praga (IP.) W tych dniach zakończona została w Klecanach niedaleko Pragi międzynarodowa konferencja, zwołana przez światową federację młodzieży demokratycznej. Tematem konferencji była międzynarodowa wymiana młodzieży, jaka zaproponowana została już w lipcu 1946 r. a która stosowana była przez długoterminową wymianę na trzy miesiące, przy czym użyto form brygad pracy i wycieczek wypoczynkowych. O ile chodzi o liczebność, największe będą wymiany brygad pracy, które będą wysyłane do Jugosławii, Bułgarii, Czechosłowacji i Polski.

Brygady wysyłane będą w miesiącach letnich zawsze na cztery tygodnie, a uczestnicy brygad pracować będą na takich samych warunkach jak inni pracownicy i korzystać będą z ubezpieczeń na wypadek choroby. Państwo, które potrzebuje takich brygad, zwróci się o ich przydzielenie do międzynarodowej federacji młodzieży, która prowadzić będzie rejestr interesantów z całego świata. Prócz pracy w brygadzie uczestnikom musi być przyznany pobyt jednotygodniowy w państwie, w którym brygada pracuje.

Wypoczynkowe wycieczki odbywać się będą za pośrednictwem obozów letnich, a każde państwo przyjmie tylu ludzi, ile samo ich wyśle za granicę. Uczestnicy obozów wypoczynkowych uiszczą minimalne opłaty w organizacjach krajowych, z których pokrywane będą koszta utrzymania za granicą. W ciągu trzymiesięcznego pobytu młodzież ma się zapoznać ze zdobyczami w danym państwie, aby doświadczenia te mogły być zastosowane także w krajach, z których uczestnicy pochodzą. Delegat czechosłowacki Nesvadba zaproponował, aby corocznie przed rozpoczęciem wymiany młodzieży odbyła się konferencja międzynarodowa, celem omówienia szczegółów. Sekretarz światowej organizacji młodzieży demokratycznej zaproponował, aby taka konferencja odbywała się w Pradze.

JAK ZAPRENUMEROWAĆ

»Dziennik Zachodni«

„Dziennik Zachodni" zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym na terenie całego kraju, u kolporterów, w kioskach, rozdzielniach i księgarniach Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" wzgl. w Administracji, wpłacając należność na konto czekowe PKO Katowice Nr. III — 4711 z zaznaczeniem „Prenumerata Dziennika Zachodniego" oraz podać dokładny adres.

Prenumerata

łącznie z przesyłką wynosi

zł 100,- miesięcznie

Słuchamy radia

Piątek, dnia 21 lutego br.

6.00 sygnał czasu i pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny, 6.20 gimnastyka poranna, 6.30 muzyka, 6.57 sygnał czasu, 7.05 muzyka, 7.15 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego, 7.35 zapowiedź programu na dzień bieżący, 7.40 muzyka, 8.30 informacje ogólnopolskie, 8.40 skrzynka PCK, 8.50 koncert życzeń, 11.30 koncer reklamowy, 11.57 sygnał czasu i hejnał, 12.05 audycja dla świetlic rolniczych, 12.35 pieśni St. Moniuszki, 12.55 10 minut poezji, 13.05 muzyka obiadowa, 14.00 audycje informacyjne, 14.30 wiadomości sportowe, 14.40 skrzynka dziecięca, 15.00 słuchowisko dla dzieci, 15.25 przy głośniku, 15.30 pogadanka sportowa, 15.40 zagadki muzyczne, 16.00 dziennik południowy, 16.30 audycja dla chorych, 16.45 głos młodych, 16.55 audycja dla młodzieży, 17.05 u naszych przyjaciół, 17.25 koncert małej orkiestry P. R., 17.55 z życia kulturalnego, 18.00 audycja wojskowa, 18.07 muzyka wojskowa, 18.30 poradnik językowy, 18.45 muzyka ludowa, 19.15 felieton, 19.25 koncert symfoniczny, w przerwie koncertu dziennik wieczorny, 21.45 radiowy uniwersytet ludowy, 22.00 kwadrans prozy, 22.15 program na jutro, 22.25 audycja rozrywkowa, 22.50 audycja literacka, 23.10 ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.30 zapowiedź programu na dzień następny, 23.35 koncert życzeń, 23.55 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego, 24.00 zakończenie programu.

Najzimniejsze miasto

na kuli ziemskiej

Całą Europę nawiedziła fala mrozów. Dla cierpiących na brak opału krajów zniszczonych wojną jest ona prawdziwą klęską. Cieszą się najwyżej narciarze i hokeiści, którym pozwoliła ona w tym roku wykonać w pełni plan sezonu, co zwłaszcza u nas należy do rzadkości.

W gruncie rzeczy nie jest ona jeszcze tak bardzo srogą. Nie trzeba być zbyt starym, by przypomnieć sobie wielką zimę 1929 roku, kiedy przez kilka tygodni „trzymały" mrozy ponad 30°, a zdarzało się, że posiadacze termometrów spirytusowych (rtęciowe pozamarzały), mogli na nich odczytać temperaturę — 40° C. I dzisiaj ludzie pocieszają się, że gdzie indziej jest jeszcze zimniej.

I tak jest w rzeczywistości. Nazywa się to miasto Wierchojańsk, liczy 450 mieszkańców, co należy uznać za liczbę bardzo dużą, zważywszy że jest ono stolicą powiatu, którego obszar równa się mniej więcej tyle co powierzchnia Włoch i Hiszpanii razem wziętych, ale którego gęstość zaludnienia wynosi 1 osobę na 50 km². Leży ono już poza kołem polarnym w północno-wschodnim krańcu Syberii i zanotowano już w nim raz urzędowo temperaturę 69,8° C poniżej zera. Przy naszych rodzimych 25° C wierchojańczyk zdjąłby kożuch, włożył tenisowe spodnie, koszulkę bez rękawów i narzekałby na upał.

Zima w Wierchojańsku zaczyna się we wrześniu, choć zanotowano już swego czasu pierwszy mróz 5 sierpnia, kończy się zaś w maju, choć obserwowano mróz także 30 czerwca. W ciągu najłagodniejszej z zim naliczono tam ponad 40 dni, w czasie których zamarza rtęć w termometrze (— 39° C), zdarzało się też jednak, że przez 124 dni w roku nie odmarzała rtęć.

Temperatura — 39° C nie daje jednak właściwego obrazu. Miarodajniejszą jest do tego temperatura 60°, która stanowi tu przeciętną granicę dolną mrozów. Pierwsze takie mrozy pojawiają się tu zwykle z końcem listopada i utrzymują się do końca stycznia z krótszymi lub dłuższymi ociepleniami. „Ocieplenia" te byłyby w naszych okolicach potężnymi mrozami, bo obracają się w granicach — 35°. W czasie najłagodniejszych nawet okresów temperatura w miesiącach zimowych nie podnosi się ponad — 20° C.

Jak znoszą ludzie i przyroda te potworne zimna? Uczeni zgadzają się z tym, że klimat tutejszy jest również zabójczy, jak najgorszy tropikalny. Tylko żelazną wytrzymałością odznaczająca się ludność tubylcza potrafi go znieść. Umie też ona zabezpieczać się przed nim. Już przy pierwszych kilkunastostopniowych mrozach zaczynają się przygotowania do nadchodzącej zimy. Suchy zmarznięty śnieg mieszają z wrzącą wodą i otrzymaną w ten sposób masą oblepiają całe domy z zewnątrz. Później przy 40 do 50 stopniowych mrozach, gdy zmarzną już rzeki, a nawet najpotężniejsza z nich Lena, wycina się z lodu tafle, które za pomocą podpórek i śniegowego cementu przystawia się do okien. Domy nabierają wówczas wyglądu pałaców ze śniegu i lodu.

Największe nawet ciepło z zewnątrz nie potrafi stopić tej pokrywy. Przy 60° pojawia się gęsto mgła śnieżna. Jest ona pewnego rodzaju dobrodziejstwem, stanowiąc dla nieszczęsnej ziemi ochronę przed dalszym wyziębieniem. Drugim darem natury jest absolutna niemal cisza w powietrzu wywołana dużą jego gęstością, a pozwalająca znosić te straszliwe mrozy.

Bieda jednak, gdy to powietrze poruszy się! Nie ma wtedy takiego ubrania, które by uchroniło podróżnika przed atakiem miliardów bezlitosnych igiełek lodowych. Marzną wtedy ludzie i zwierzęta. Nawet lodowe pałace stanowią wówczas słabą ochronę przed okrutnym nieprzyjacielem. Szczęściem, wiatry te należą do rzadkości.

Gęstość i nieruchomość powietrza wywołuje jeszcze jedno ciekawe zjawisko. Jest nią nadprzewodnictwo dźwiękowe. Skrzypsań na przykład jest słyszalnym w odległości 3—4 kilometrów. Cała zaś przestrzeń wypełniona jest ciągłym charakterystycznym dźwiękiem.

Ziemia jest w tych okolicach wiecznie zamarzła. Dotyczy to zresztą całej północnej Syberii. Z tego powodu rzeki zaczynają tu przeciwnie niż u nas, zamarzać od dołu. Blaszki lodowe, sformowane na dnie, wypływając do góry tworzą zwartą masę, która pod wpływem dalszych mrozów zwiera się w twardą powłokę lodową. Na wodach stojących grubość powłoki przekracza 2 metry. W rzekach jest ona nieco cieńsza, ale i tak nie potrafiłoby jej stopić słońce w czasie krótkiego lata, gdyby nie fakt, że rzeki zamarzają w czasie wysokiego stanu wód. Później, gdy woda opada popękany od mrozu lód załamuje się. Przypływ wód wiosennych dopełnia dzieła zniszczenia. Największa z rzek wschodniej Syberii Lena jest zamarznięta około 7 mies. w roku.

Badania nad tym „biegunem zimna", jak to nazywają uczeni, przeprowadzili głównie polscy uczeni z końcem 19 wieku.

mgr. Jan Ziemba

Przygotowania przeciwpowodziowe

Chojna (ZAP.) — W rejonie Dolnej Odry a przede wszystkim w miejscowości Osinów Dolny (Pomorze Zachodnie powiat Chojna) przeprowadza się w dalszym ciągu prace, których celem jest odpowiednie zabezpieczenie wałów na Odrze.

Przygotowania przeciwpowodziowe trwają również przy mostach kolejowych w Szczecinie. Mosty te w chwili obecnej służą zarówno do dyspozycji kolei jak i dla celu ruchu drogowego. Zniszczenie więc przez powódź tych mostów odcięłoby od lewej strony Odry kontakt z krajem. Z tej przyczyny saperzy budują izbice, których zadaniem będzie rozbijanie kry płynącej na Odrze.

Lody na Odrze osiągnęły już w niektórych miejscach 70 cm grubości. Takiej grubości lodów nie notowano już od kilku lat, to też zabezpieczenia jakie się czyni na mostach i przy wałach nadodrzańskich mają bardzo wielkie znaczenie.

Pamiętaj o biednych!

Czterokrotne zwiększenie eksportu

towarów włókienniczych

Łódź (PAP.) Rozbudowa przemysłu włókienniczego w Polsce, obok zwiększonego zapotrzebowania na siły robocze, maszyny i artykuły pomocnicze, uzależniona jest także od ciągłego, nieprzerwanego dopływu surowców.

Surowce włókiennicze są w większości pochodzenia zagranicznego i dostarczenie ich wymaga w obecnych warunkach dużego wysiłku, a przede wszystkim mobilizacji odpowiedniej ilości dewiz, względnie pokrycia kosztów importu przez odpowiedni eksport towarów gotowych. Wartość importowanych w 1946 roku surowców włókienniczych wyniosła kwotę około 52 miliony dolarów. Z ważniejszych surowców importowano: 441.300 ton bawełny, 19.260 ton wełny, 7.020 ton lnu, 5.313 ton juty, 13.320 ton celulozy, 761 ton pakuł i 269 ton szmat wełnianych.

Największym dostawcą surowców był Związek Radziecki, który dostarczył 12.706 ton bawełny, 7.020 ton lnu, 761 ton pakuł, 1.500 ton wełny i 2.100 ton celulozy. Oprócz Związku Radzieckiego przemysł włókienniczy otrzymał znaczne dostawy surowców ze strony UNRRA, która dostarczyła 12.380 ton bawełny i 17.000 ton wełny oraz jutę. Reszta surowców importowano ze Szwecji (celulozę i szmaty), Anglii (wełnę), USA i Brazylii (bawełnę) i Belgii (szmaty). Wobec bliskiego zakończenia dostaw UNRRA, rozszerzono polski rynek importowy na Australię i Amerykę Połudn., gdzie — jak również w Anglii i w Stanach Zjednoczonych — bawełnę, jutę i wełnę zakupuje się u prywatnych dostawców.

Wartość eksportu wyrobów włókienniczych osiągnęła kwotę 15.800 tys. dolarów t. j. pokryto eksportem towarów włókienniczych 30 proc. importu surowców.

W latach przedwojennych eksport towarów włókienniczych pokrywał import surowców w wys. zaledwie 17 proc. Odbiorcami naszych artykułów włókienniczych w roku 1946 były: Związek Radziecki, Francja, Szwajcaria, Anglia, i Norwegia. Obecnie uzyskano nowe rynki na Bałkanach, Bliskim Wschodzie i Ameryce Południowej.

W roku bieżącym przewidywane jest dwukrotne zwiększenie importu surowców oraz czterokrotne zwiększenie eksportu, czyli że eksport towarów włókienniczych pokryje import surowców w granicach 60 proc. Biuro importu i eksportu CZPWL czuwa nad tym, aby wobec dużego zapotrzebowania na wyroby włókiennicze wewnątrz kraju — eksport nie przekraczył 20 proc. ogólnej produkcji włókienniczej.

Pamiętaj o biednych złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Wielkie zainteresowanie zagranicy

wyrobami przemysłu optycznego

ŁÓDŹ (PAP). **Na grupę przemysłową precyzyjno - optyczną, podlegającą Zjednoczeniu Przemysłu Obrabiarkowego, składa się 18 fabryk, z których 5 znajduje się na Ziemiach Odzyskanych.**

Przemysł precyzyjno - optyczny należał do najbardziej zniszczonych przez okupanta niemieckiego, a jego odbudowa jest wielkim sukcesem, osiągniętym przede wszystkim w 1946 r.

Największe osiągnięcia przemysłu dokonane zostały w dziale optycznym, na który składają się trzy zakłady: Państwowa Wytwórnia Optyczna w Jeleniej Górze, Państwowe Zakłady Optyczne w Warszawie oraz „Iwoka" w Katowicach. Po wielu wysiłkach w P. W. O. w Jeleniej Górze, udało się w lipcu ub. r. dokonać pierwszego w Polsce wytopu szkła optycznego, o wysokiej jakości, co pozwoliło na przystąpienie do stałego procesu wytapiania. W ten sposób Polska stała się jednym z nielicznych na świecie producentów szkła optycznego, o które ubiega się szereg szwajcarskich zakładów optycznych, ze znaną firmą „WID" w Heerbrug na czele. Ponadto w P. W. O. uruchomiona została produkcja szkła laboratoryjnego, t. zw. jenajskiego, również poprzednio w Polsce nie wyrabianego; poza tym został w Jeleniej Górze uruchomiony dział produkcji szkieł okularowych oraz soczewek reflektorowych do jupiterów, używanych przy zdjęciach filmowych.

„Iwoka" w Katowicach wyrabia oprawki i szkła okularowe, których produkcja zostanie w bieżącym roku znacznie rozszerzona. Poza tym w bież. roku uruchomiona zostanie w firmie „Iwoka" produkcja epidiaskopów, których wszystkie części i podzespoły zostały wyprodukowane w kraju, a nie jak przed wojną, sprowadzane zza granicy.

W fabryce P. Z. O. w Warszawie położono główny nacisk na odbudowę zakładów. I tak w końcu 1946 r. odbudowany został pięciopiętrowy gmach, który zapełniono m. in. 66 obrabiarkami, wywiezionymi przez okupanta niemieckiego do Czechosłowacji i tam odnalezionymi. Poza dotychczasowymi wyrobami P. Z. O. przystępuje w b. r. do produkcji mikroskopów.

Następnym działem produkcji grupy precyzyjno - optycznej są wytwórnie narzędzi lekarskich i chirurgicznych w Nowym Tomyślu i w Warszawie. Wykonują one lwią część zamówień Ministerstwa Zdrowia na narzędzia lekarskie.

W bieżącym roku zakłady te mają otrzymać zamówione już w Szwajcarii urządzenia, które umożliwią im przystąpienie do produkcji sprzętu dentystycznego.

Ponadto grupie precyzyjno-optycznej podlega laboratoryjna wytwórnia termometrów i manometrów we Włocławku, dostosowywana obecnie do produkcji seryjnej.

Do grupy precyzyjno-optycznej należą również fabryki wodomierzy i gazomierzy, ze znaną państwową fabryką wodomierzy — dawniej „Meinecke" we Wrocławiu na czele.

Fabryka ta posiada własną odlewnię metali kolorowych i lekkich, jak również laboratorium doświadczalne i stację próbną wodomierzy. Poza produkcją wodomierzy wszelkich typów, fabryka przystąpiła do wyrobu dotąd w Polsce nieprodukowanych iniektorów i szybkościomierzy do parowozów.

W końcu 1946 r. bawiła w Polsce handlowa delegacja duńska, która po zapoznaniu się z produkcją Państwowej Fabryki Wodomierzy, zabrała do Danii kilka wodomierzy, po czym po poddaniu ich tam ekspertyzie i stwierdzeniu ich bardzo wysokiej jakości, samorząd Kopenhagi zamówił 5 tysięcy wodomierzy tytułem pierwszej dostawy. Ponadto oferty na zakup wodomierzy złożył szereg innych instytucji duńskich i szwedzkich.

Poza fabryką wodomierzy we Wrocławiu, posiadamy jeszcze dwie fabryki wodomierzy i gazomierzy w Toruniu oraz czwartą — obecnie uruchamianą w Tczewie. Oprócz wodomierzy, fabryka w Tczewie produkować będzie także sprzęt morski. Fabryka we Wrocławiu jest nastawiona głównie na eksport, bowiem trzy pozostałe są w stanie całkowicie zaspokoić krajowe zapotrzebowanie na wodomierze i gazomierze.

Ostatnią dziedziną produkcji grupy precyzyjno-optycznej są fabryki zegarów w Łodzi oraz w Świebodzicach.

Fabryki te produkują seryjne zegary synchroniczne, kolejowe, telefoniczne, ścienne, biurkowe, kominkowe, szafkowe i wieżowe. W łódzkiej fabryce od kwietnia br. rozpocznie się masowa produkcja budzików popularnych. W celu zracjonalizowania produkcji oraz zorganizowania metodycznej pracy konstrukcyjnej, w marcu br. otwarte zostaje Centralne Biuro Konstrukcyjne dla przemysłu precyzyjno-optycznego. Ponadto w br. planowane jest m. in. uruchomienie trzech szkół przemysłowych w Warszawie, Łodzi oraz w Toruniu, obok istniejących szkół zawodowych we Wrocławiu i Nowym Tomyślu. Wartość produkcji wykonanej w ub. r. przez grupę precyzyjno-optyczną wynosi 179 mil. zł, zaś na odbudowę i rozbudowę zakładów wydano w tym okresie 179,9 mil. zł.

z benzyną. Musimy poprzestać na naszym „Tour d'Europe" tymczasem. Może nas gdzieś bliżej przeniosą, wtedy się postaramy i o Warszawę.

XX

„TOUR D'EUROPE"

Obciążone dodatkowymi zbiornikami paliwa Mustangi pełzły powoli po trawiastym lotnisku w stronę siatek runwayu. Jeden po drugim wykołowywały z ukrytych stanowisk na dispersalu, by ustawić się w zwartej gromadzie, zebranej ciasno na skraju pasa startowego.

Krótki rzut oka w lusterko wskazał, że wszyscy byli na swych miejscach. Przesunąłem dźwignię gazu i potężny Rolls Royce zawył przeraźliwie. Maszyna potoczyła się ociężale, po chwili nabrała animuszu, zwiększyła szybkość, zadarła ogon do góry i w połowie runwayu poderwała się w powietrze. Trójki w miarowych odstępach opuszczały lotnisko, dołączając do formacji w skręcie. Lecieliśmy na nasz „Tour d'Europe".

Startowałem na tę operację z dziwnym uczuciem. Lot uplanowałem sam, myślałem i zastanawiałem się nad nim przez długi czas, opracowując najdrobniejsze szczegóły. Wyprawa miała trwać sześć i pół godziny, powinna być bardzo interesująca, mogła dać dobre rezultaty.

Przybyły w przeddzień lotu Kazio Rutkowski, mój stary dowódca z 306 dywizjonu, odsiadujący obecnie przejmował się, że gdzieś w dowództwie mógł go ktoś potej operacji, że musiałem mu obiecać, że go ze sobą zabiorę. Nie znam pilota, który by bardziej palił się do boju. Kazio gotów był polecieć zawsze i w tym wypadku nie

Bohdan Arct: MESSERSCHMITTY W SŁOŃCU

równo swoi, jak i obcy gdzieś mi się zawieruszyli. Trzeba było drapać się z powrotem do góry, gdzie było jaśniej i gdzie widoczność była wciąż wspaniała.

Na dziesięciu tysiącach stóp zakręciłem rundę, czekając na resztę bractwa.

Zmiana na stanowisku prezydenta

miasta Wrocławia

Wrocław. Sensacją dnia we Wrocławiu stała się nagła zmiana na stanowisku prezydenta miasta. Decyzją wojewody wrocławskiego, jako przewodniczącego wydziału wojewódzkiego, został zawieszony w urzędowaniu z mocą natychmiastową dotychczasowy prezydent miasta, inż. Aleksander Wachniewski.

Na podstawie tego samego zarządzenia wojewody, urzędowanie w charakterze tymczasowego prezydenta komisarycznego przejął natychmiast mgr. Jan Kaczkowski, inspektor samorządowy woj. wydziału samorządowego i członek M. R. N. we Wrocławiu, z ramienia Stronnictwa Ludowego. W pracach Rady dał się on poznać jako wytrawny samorządowiec, przejawiając dużą energię i ruchliwość.

Na marginesie tych nagłych zmian w prezydium Zarządu Miejskiego należy podkreślić, że gospodarka Zarządu Miejskiego na posiedzeniach Rady a szczególnie z okazji uchwalania budżetu na rok 1946 oraz z okazji wygłoszenia sprawozdania z dotychczasowej działalności Z. M. przez prezydenta inż. Wachniewskiego była przedmiotem ostrych ataków i zarzutów ze strony radnych.

Rozstrzygnięcie kwestii czy obecny komisaryczny prezydent pozostanie na stanowisku i jak długo, nastąpi po powrocie z Warszawy wojewody mgr. Piaskowskiego, który jako poseł Dolnego Śląska bierze udział w posiedzeniach Sejmu. (st)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

J. Dusiński, Wałbrzych: W sprawie otrzymania gospodarstwa na Ziemiach Odzyskanych należy zwrócić się do Min. Ziem Odzyskanych w Warszawie, ul. Litewska.

„Maturantki" Zabrze: Adres Bohdana Arcta, autora powieści „Messerschmitty w słońcu" jest: Wembley, M. D. D: X: 105 Beresford Avenue, England.

„Stała czytelniczka" — kandydatka nauki gry na fortepianie. Polecamy Szkołę na fortepian Beyera, cena 520 zł lub Markiewiczówny — **Nauka gry na fortepianie, cena 300 zł. Do nabycia w Księgarni Spółdz.** Wyd: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12, lub innych księgarniach.

Wojskowy Sąd PKP.

rozpoczął pracę we Wrocławiu

Wrocław. Jak nas informuje wojskowy prokurator przy DOKP we Wrocławiu, w styczniu rozpoczął swą sesję we Wrocławiu **wydział zamiejscowy Wojskowego Sądu Polskich Kolei Państwowych.**

Wyrokami Sądu zostali skazani następujący pracownicy kolejowi Okręgu Dyrekcji Wrocławskiej:

Czesław Roszak, zawiadowca stacji Łuków Żegański, za nielegalne posiadanie karabinów i amunicji na 2 lata więzienia;

Władysław Janos, pomocnik tokarski głównych warsztatów teletechnicznych PKP we Wrocławiu, za samowolne opuszczenie stanowiska służbowego, na 1 rok więzienia;

Jan Sobieszkód, robotnik warsztatów teletechnicznych we Wrocławiu, za samowolne opuszczenie stanowiska służbowego, na półtora roku więzienia;

Władysław Gulbas, pracownik straży ochrony kolei, za samowolne opuszczenie stanowiska służbowego na stacji Wrocław Leśna, na półtora roku więzienia, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat;

Stefan Korab, starszy torowy, za kradzież konia i prosięcia na 3 lata więzienia;

Władysław Kozakowski, sekretarz ekspedycji towarowej PKP, na 2 lata więzienia;

Bolesław Walega, informator kolejowy na stacji Wrocław, za kradzież mienia repatriantów na dworcu kolejowym, oraz za opilstwo w służbie, na karę 2 lat więzienia;

Aleksander Szymkowski, strażnik S. O. K. w Wałbrzychu, za samowolne opuszczenie służby, na 1 rok więzienia, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 2 lata;

Józef Sznajder, b. kasjer stacji Strzelno Śląskie, za niedbałe pełnienie obowiązków kasjera kolejowego, nieprzedkładanie raportów, nienależyte zabezpieczenie powierzonej gotówki i spowodowanie w ten sposób braków kasowych w wysokości ok. 3 tys. zł., na karę dwóch i pół roku więzienia;

Henryk Ostrowski, strażnik S. O. K. na posterunku blokowym Suchy Bór, za nieostrożne obchodzenie się z bronią służbową, na półtora roku więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat;

Kazimierz Sienkiewicz, ze stacji Maleszyce, za kradzież garderoby oraz smalcu ze stołówki kolejowej, na karę 2 lat więzienia. (st)

Sprawca katastrofy

ujęty po 8 miesiącach

Jelenia Góra. W czerwcu ub. roku autobus P. K. S. jadący z Wrocławia do Jeleniej Góry i prowadzony przez 23-letniego Tadeusza Szmagaja z Łucka uległ z winy szofera katastrofie. Szmagaj pod **wpływem alkoholu** wypitego na postoju zdwoił szybkość wozu, w którym znajdowało się 32 pasażerów i w rezultacie na jednym z ostrych zakrętów w Czystkowie, pękła opona i samochód przewrócił się do góry kołami.

Po zaalarmowaniu Milicji, stwierdzono, że 4 osoby poniosły śmierć na miejscu, a mianowicie Stanisław Wolf, Bolesław Wydrzyński, Jan Lesiak i Piotr Jakubcewicz, poza tym szereg osób zostało ciężej wzgl. lżej rannych.

Szofera aresztowano i przewieziono do Pow. Komendy M. O. w Jeleniej Górze, skąd jednak Szmagaj, zmyliwszy czujność, **zbiegł w niewiadowym kierunku.** Rozesłano za nim listy gończe i dopiero po kilku miesiącach ujęto go w jednym z województw centralnych, gdzie ukrywał się u krewnych. Po przewiezieniu do Jeleniej Góry oddano go do dyspozycji władz sądowych.

Proces Tadeusza Szmagaja odbędzie się w najbliższych dniach.

Rejestracja rowerów i motocykli

Jelenia Góra. Z dniem 1 marca rb. upływa termin zgłaszania rowerów i motocykli, pochodzących z mienia poniemieckiego, a będących w posiadaniu obywateli polskich. Wyznaczone ceny zakupu sprzętu rowerowego i motocyklowego zostały już ustalone.

Każdy posiadacz roweru musi wpłacić do kasy **właściwego OUL kwotę zł. 500** (posiadacze kart żywnościowych pierwszej kategorii płacą tylko zł. 100). Posiadacze motocykli płacą **kwotę 1.500 zł.**

Po terminie 1 marca, będą przeprowadzane **specjalne kontrole.** Posiadacze nie zarejestrowanych rowerów i motocykli **będą pociągani do odpowiedzialności administracyjnej,** sprzęt natomiast zostanie **skonfiskowany** na rzecz Skarbu Państwa. (js)

Kronika lokalna

WE WROCŁAWIU —
Redakcja i Administracja mieści się przy ul. Kościuszki 49, telefon 253.

W JELENIEJ GÓRZE —
Redakcja i Administracja mieści się przy ul. Kolejowej 18, telefon 22-00.

W WAŁBRZYCHU —
Redakcja i Administracja mieści się przy ul. Marszałka Stalina 2, obok pl. Grunwaldzkiego.

W BYTOMIU —
Redakcja i Administracja mieści się przy Placu Stalina 10, ar. telefonu 24-18.

W GLIWICACH —
Redakcja i Administracja mieści się przy ul. Zwycięstwa 31, telefon Gliwice 44-13.

W SOSNOWCU —
Redakcja i Administracja mieści się przy ulicy 3 Maja 23, telefon 62-479. Administracja przyjmuje ogłoszenia z terenu Zagłębia.

Wrocław. W Kamiennej Górze uległ zaczadzeniu wskutek własnej nieostrożności, Jan Grabarz, robotnik fabryczny.

Wrocław. Około godz. 22 został ostatnio zastrzelony koło dworca głównego we Wrocławiu Antoni Maliszewski, zam. przy ul. Stalina 121. Zabójcą okazał się Józef Malęcki, funkcjon. ORMO ze wsi Słupca, pow. Konin. Mordercę ujęto.

Wałbrzych. Dnia 17 bm. w strumyku, w pobliżu ul. Świdnickiej na Starym Zdroju, znaleziono trupa młodej kobiety będącego już w stanie częściowego rozkładu.

Śledztwo wykazało, że jest to Helena Sobocińska z Pakułów, żona górnika z Francji Jana Sobocińskiego, zam. w Wałbrzychu-Ustroń, ul. Beskidzka nr 22.

Mąż zamordowanej zeznał, że żona jego wydaliła się z domu przed tygodniem o czym zawiadomił Milicję. —

Dochodzenia w toku.

Otwarcie Salonu Sztuki

Prace artystów dolnośląskich

Jelenia Góra. Ponieważ wielokrotnie już zapowiadane otwarcie muzeum jeleniogórskiego dotychczas nie nastąpiło, inż. Zygmunt Nowacki, protektor artystów śląskich zorganizował w gmachu Hotelu Europejskiego przy udziale Związku Artystów Plastyków w Jeleniej Górze wielką wystawę prac malarzy dolnośląskich.

Dotychczas nadesłało swe prace pięciu artystów. W pierwszym rzędzie **Irena Lechowska** dała pięć portretów oraz 16 akwarel, na które złożyły się widoki z Jeleniej Góry i kwiaty. W pierwszym dniu wystawy 8 akwarel zostało wykupionych, co najlepiej świadczy o wartości artystycznej tych dzieł.

Prace swe również wystawił Franciszek Jachowski ze Szklarskiej Poręby. Są to piękne widoki z Karkonoszy.

Na wystawie znajdują się wreszcie pejzaże dolnośląskie Jana Wiśniewskiego z Jeleniej Góry, akwarele Wacława Labanowskiego, 3 obrazki Kalinowskiej. Marmury i gips Jana Serafina, uzupełniają salon, który może uchodzić za salon sztuki o wysokiej kulturze artystycznej. (js)

Wrocław. Okręg dolnośląski PZZ organizuje kurs nauki języka polskiego dla dzieci autochtonów m. Wrocławia, które nie znają języka polskiego. Zainteresowani rodzice, autochtoni, winni zgłosić swe dzieci w biurze Okręgu Związku przy ul. ks. Piotra Skargi 21.

Jednocześnie PZZ apeluje do zweryfikowanych autochtonów o zgłaszanie się na członków Związku. Zgłoszenia przyjmuje biuro Związku przy ul. ks. Piotra Skargi. (st)

Dokumenty świadczące o polskości

Pierwsza wystawa w Nysie

Nysa. W dniu 8 bm. otwarta została w Nysie przy ul. Szopena 24 pierwsza wystawa p. n. „Muzeum w Nysie". Na wystawę składają się: 1) widoki i plany starej Nysy oraz zabytków architektonicznych Ziemi Nyskiej, 2) zabytki cechowe: procesyjne świeczniki z XVII w. z kościoła Św. Jakuba, skrzynie cechowe, puchary, haftowane godła cechowe z XVI i XVII w., 3) bogaty zbiór rzeźb drewnianych z XIV—XVIII w. z najstarszym zabytkiem rzeźby kościelnej w Nysie: Ukrzyżowanym Chrystusem z kościoła Św. Jakuba z roku 1370, 4) śląskie malowidła na szkle, bliskie formą i treścią malowidłom ludowym innych ziem polskich, 5) ceramika śląska z Pruszkowa, Glinicy i Bolesławca, 6) odlewy gliwickie z pierwszej połowy XIX w., 7) nyskie naczynia cynowe, oraz piękny zbiór kropielniczek cynowych z XVIII w., 8) bogate oprawy książek, tłoczone w skórze z XVI, XVII i XVIII w. z biblioteki kościoła Jezuitów w Nysie, 9) zbiór obrazów z XVI—XIX w.

Ogólne zaciekawienie budzi spis studentów Uniwersytetu w Lipsku, obejmujący 89 nazwisk, pochodzących z Nysy — Polaków, którzy studiowali tam w XV, XVI, XVII i XVIII w. Należy żałować, że nie można było pokazać zwiedzającym — wypożyczonego i dotąd niezwróconego — spisu członków „Kongregacji Łacińskiej" Gimnazjum Jezuitów w Nysie z lat 1624—1765, gdzie wśród licznych nazwisk polskich figuruje nazwisko Michała Korybuta Wiśniowieckiego.

Wystawa wykazująca polskość ziemi nyskiej, powinna znaleźć stałe pomieszczenie, które by pozwoliło jej spełnić zadanie uświadomienia społeczeństwa o jego niezaprzeczalnych prawach do Ziem Odzyskanych.

Szkło falisto-zbrojone

produkuje huta „Lustrzanka"

Wałbrzych. W zeszłym tygodniu uruchomiono tutaj **w największej w Polsce hucie szkła lanego „Lustrzanka" nowy wielki piec.** Uroczystość zapalenia odbyła się przy udziale bawiących właśnie w Wałbrzychu dziennikarzy zagranicznych.

Uruchomienie nowego pieca związane jest z produkcją **szkła falistozbrojonego,** służącego do pokrywania dachów. Należy zaznaczyć, że produkcja tego szkła ma jeszcze miejsce tylko w hutach Związku Radzieckiego.

Huta „Lustrzanka", produkuje również **szkło surowe, lane, zbrojone i lustrzane.** Miesięczna produkcja wynosi **przeszło 200.000 m² szkła.** Obecnie pracuje w „Lustrzance przeszło **600 Polaków oraz 143 specjalistów niemieckich.** Do marca br. liczba Niemców spadnie do 60 proc. obecnego stanu.

Z przepracowanych godzin nad liczbowych załoga ofiarowała **9 wagonów szkła dla miasta Wrocławia i Politechniki.** Dnia 22 bm. odbędzie się w Hucie uroczystość przekazania **4 wagonów szkła zniszczonej Warszawie.**

Pomoc dla najbiedniejszych

Jelenia Góra. Pomimo spóźnionej nieco akcji pomocy zimowej w Jeleniej Górze, zebrano już pewne fundusze, pozwalające na doraźną pomoc dla najbiedniejszych. Jedna niedziela daje przeciętnie **12 do 14 tysięcy zł.**

Wiele pomocy okazuje najbiedniejszej uczącej się dziatwie — polska YMCA w Jeleniej Górze. Organizacja ofarowała lokal, kuchnię i artykuły pierwszej potrzeby, oraz zajmuje się wydawaniem śniadań i podwieczorków. Z pomocą dla najbiedniejszych przyszli również kupcy, składając dary w pieniądzach i artykułach spożywczych. Państw. Centrala Handlowa umożliwiła komitetowi nabycie po niskich cenach materiałów i odzieży dla najbiedniejszych.

Po ciężkiej chorobie, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł w środę, 19. 2. br. nasz najukochańszy i niezapomniany syn i brat

śp. ALOJZY ZAWIERUCHA

przeżywszy lat 22.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22. lutego z domu żałoby w Rudzie, ul. Czerwonej Armii 34, o czym zawiadamiają w nieutulonym smutku pogrążeni

Rodzina, Marta i Ryszard Zawierucha

784

Bohdan Arct: MESSERSCHMITTY W SŁOŃCU

— Uwaga, samoloty Tangent. Zbiórka nad St. Dizier, wysokość dziesięć tysięcy. Kto nie może dołączyć, wracać do domu pojedynczo, kurs 340 — rozkazałem.

Kręcąc się ciągle nad miastem zauważyłem po chwili wyłaniające się z mgły samoloty. Jeden po drugim dołączyły do formacji i wkrótce przybraliśmy kierunek powrotny. Nie brakowało nikogo.

— Jakie wyniki? — spytałem, nie mogąc powstrzymać ciekawości.

— Mam dwa Messerschmitty — odpowiedział uradowany głos porucznika Cholajdy.

— Jeden zestrzelony, melduję — zaraportował służbowo następny głos.

— Dobrze! Mamy razem cztery — zakończyłem.

Dalszy lot przeszedł gładko. Pół godziny minęło, zanim dotarliśmy na powrót do brzegu, po następnych dwudziestu minutach przelecieliśmy w zwartej formacji nad Friston. Na kolację był jeszcze ciągle czas.

— Oj, coś tam musiało być! — wykrzyknął podniecony szef, podbiegając do mojej maszyny.

— Ano było — odparłem przeciągając się i grzebiąc w kieszeniach w poszukiwaniu papierosa. — Było, cholera. Proszę mi jeszcze jeden krzyż kazać na maszynie wymalować, tylko nie żadną bombę, a porządny, prawdziwy krzyż. Czterech szkopów poszło do nieba.

— Gdzie tam do nieba — obruszył się szef. — Na węgielkach się teraz żarzą łajdaki. A krzyżyk już malujemy panu kapitanowi.

— Widzisz Frank — zwróciłem się później do naszego „Intelligence". — Widzisz, lepiej się trochę pospieszyć, niż czekać dziesięć dni. Na pewno przez ten czas Niemcy uciekliby nam pod sam Berlin.

— Good show[1]) roześmiał się Frank. — No, teraz możemy spokojnie zabrać się do nowego planu. Czekaj, już ja ci taką trasę wyrysuję, że nie cztery, a kopę szkopów ustrzelicie. Zawieź mnie tylko na ten „cup of tea" coś mi przed lotem obiecywał.

— Nic nie obiecywałem — burknąłem. — Idź na piechotę, dobrze ci zrobi. Od tej herbaty rozmiękczenia mózgu dostaniesz — dodałem, wykazując elementarny brak wiadomości z dziedziny medycyny.

— Trzeba się teraz gdzieś dalej wybrać, zbiorniki doczepić i jazda na sześć godzin — wtrącił do rozmowy Longin Majewski, którego ominęła przyjemność pierwszego lotu. — Tylko nie zapomnij, Bohdan, o mnie następnym razem. Dosyć mam już tych bomb, trzeba zapolować na lepszą zwierzynę.

— Sześć godzin, mówisz — zastanowiłem się. — Dobra myśl. Uplanujemy taką wyprawę, że wszystkim w Grupie oko zbieleje. Wybierzemy się na „Tour d'Europe", tak żeby ponad jak największą ilością okupowanych krajów przelecieć. Zaraz, policzymy: Francja, Belgia, Holandia, to trzy. Niemcy, Luksemburg, to pięć. Jak jeszcze zawadzimy o Szwajcarię, będzie sześć. Tak, prawdziwy „Tour d'Europe". Zabieraj się Frank do roboty, „cup of tea" nie ucieknie.

— Żeby tak jakoś wykombinować nad Warszawą — zamyślił się Longin. — Tam moglibyśmy szkopów natłuc. Tych Ju 87 to się tam kręci do cholery i trochę, a powstańcom ducha by to dodało.

— I ja o tym myślałem, z Warszawy przecież jestem — odparłem — Ale stąd za daleko. Po prostu nie da rady

[1]) Dobre przedstawienie (gwara RAF) — dobra robota.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Przegraliśmy z najsilniejszym zespołem

Czechosłowacja — Polska

12:0 (3:0, 2:0, 7:0)

Praga (tel. wł.). W godzinach wieczornych spotkały się w Pradze reprezentacje hokejowych drużyn Polski i Czechosłowacji. Wynik meczu 12:0 dla Czechosłowacji nie jest rewelacją mistrzostw, gdyż Czesi reprezentują w chwili obecnej najwyższy poziom w Europie.

W pierwszej tercji **Drobny** strzelił dwie bramki oraz Konopacek 1. W drugiej Czechosłowacja uzyskuje dalsze prowadzenie ze strzałów Zabrodskyego (2), a w trzeciej Polacy opadają na siłach, pozwalając stazelić sobie siedem bramek.

Szwecja — Rumunia 15:3

Praga (tel. wł.). — Drugi mecz, odbyty w ramach mistrzostw świata w hokeju, przyniósł zwycięstwo drużynie szwedzkiej w stosunku 15:3 (6:2, 6:0, 3:1).

Rumuni jedynie w ostatniej rundzie zdołali nawiązać równorzędną walkę, ustępując jednak przeciwnikowi rutyną, techniką i szybkością jazdy.

Austria — USA 6:5

10 maja w Glasgow

Gracz i Parpan wśród najlepszych

Z 39 graczy zostanie wybrana Reprezentacja Kontynentu

Bruksela (ob. wł.). Onegdaj odbyło się posiedzenie międzynarodowej komisji FIFA (Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej) w sprawie zestawienia reprezentacji Kontynentu Europejskiego na mecz z Wielką Brytanią. W posiedzeniu wzięli udział Selldrayers — Belgia, Lotsy — Holandia, Frederekseu — Dania, Rous — Anglia, Graham — Szkocja, dr. Shricker — Szwajcaria i Valouszek — Czechosłowacja.

Ustalono ostatecznie, że mecz Kontynent — Wielka Brytania odbędzie się 10. maja w Glasgowie, gdzie, jak wiadomo, znajduje się największy stadion piłkarski Europy. Wybrani gracze Kontynentu zbiorą się 5. maja w Amsterdamie; po czym w Rotterdamie nastąpi mecz treningowy, a 7. maja odlot samolotem do Troomu w Szkocji, gdzie odbędzie się posiedzenie FIFA.

Mecz w Glasgowe 10. maja poprowadzi sędzia angielski, 11. maja drużyna Kontynentu wróci do Amsterdamu.

Ostateczne ustalenie składu nastąpi w dniu 24. kwietnia w Paryżu po meczu międzypaństwowym Francja — Portugalia.

W skład reprezentacji wejdzie 15 graczy. Tych 15 graczy zostanie wybranych z 39 piłkarzy 15 narodów. Listę ich ustalono na onegdajszym posiedzeniu wspomnianej już komisji FIFA. Przedstawia się ona następująco:

Austria: Bartoli — obrońca, **Jaksch i Gerhard** — pomocnicy, **Melchior** — prawoskrzydłowy;

Czechosłowacja: Senecky — obrońca i **Ludl** — pomocnik;

Dania: Joensen — bramkarz, **Pettersen** — obrońca, **Jensen** — pomocnik, **Hansen** — łącznik, **Prest** — lewoskrzydłowy;

Węgry: Dudas — obrońca, **Puszkas** — lewoskrzydłowy albo lewy łącznik;

Irlandia: Gorman — obrońca, **Carey** — napastnik, który również może grać jako pomocnik, **Canell** — pomocnik;

Włochy: Marosso — obrońca, **Perolla** — środkowy pomocnik, **Mazzola** — lewoskrzydłowy;

Luksemburg: Feller — środkowy pomocnik;

Holandia: Dilkes — lewy łącznik;

Polska: Gracz (Wisła) — prawy łącznik i **Parpan** (Cracovia) — środkowy pomocnik;

Szwecja: Green — prawy łącznik, **H. Nilson** — obrońca, **G. Nordahl** — środkowy napastnik i **B. Nordahl** — obrońca oraz bramkarz **Palladio.** Bierze się również pod uwagę obrońcę **Gigera i Steffena.**

Turcja: Cihat Arman — bramkarz, **Sukru Gursin** — lewoskrzydłowy i **Hassan Polat** — lewy pomocnik;

Hiszpania: Epi — prawe skrzydło i **Curta** — obrońca;

Portugalia: Azededo — bramkarz, **Rogerio** — lewy łącznik;

Francja: Ben Barek — napastnik i **Da Rui** — bramkarz. Nie ogłoszono, jedynie graczy Jugosławii i Związku Radzieckiego, którzy również są brani pod uwagę.

Reprezentacja Kontynentu wystąpi w jasno-niebieskich koszulkach i białych spodenkach.

Obóz przedolimpijski dla kolarzy

Szczecin. Polski Związek Kolarski ustalił ostatecznie, w porozumieniu z Wojewódzkim Urzędem WF. i PW. w Szczecinie, termin pierwszego obozu przedolimpijskiego dla kolarzy, który odbędzie się w maju br.

Termin rozpoczęcia wyznaczono na dzień 19 maja rb. Przygotowania w Szczecinie do przeprowadzenia tego obozu rozpoczną się natychmiast po ustąpieniu mrozów.

Spodziewany jest przyjazd ekipy składającej się z 40 osób.

Narciarze ŚKN-u wywołali podziw

u zawodników czeskich

Frydek (kor. wł.). Jak już pokrótce podawaliśmy, w miejscowości Radhoszczy na Morawach odbyły się dwudniowe zawody narciarskie o mistrzostwo Moraw i Śląska. W zawodach tradycyjnie biorą udział zawodnicy Śląskiego Klubu Narciarskiego, którzy tym razem odnieśli znaczne sukcesy, zajmując w biegu i kombinacji zaszczytne miejsca i walnie zwyciężając w konkursie skoków otwartych.

Wartość sukcesu podkreśla jeszcze fakt, że Czesi przygotowali się do zawodów bardzo starannie i obsadzili je zawodnikami, wchodzącymi w skład reprezentacji państwowej, a miarą ważności, jaką organizatorzy przywiązywali do mistrzostw, jest transmitowanie ich przebiegu przez wszystkie radiostacje czeskie.

Poważnym również przeciwnikiem zawodników był silny mróz (Dąbrowski odmroził sobie ręce) oraz śnieżna zawieja, która w czasie biegu na 18 km zmniejszyła widzialność do zaledwie trzech metrów i narciarze nasi mieli wskutek tego bardzo trudne zadanie, gdyż nie znali trasy w przeciwieństwie do Czechów, znających każdy jej metr.

Po przybyciu śląskich narciarzy na miejsce startu, Czesi, po oglądnięciu ich ekwipunku, patrzyli na nich, jak na grupę turystów, a nie zawodników i nie wróżyli im dobrych wyników. Po pierwszym dniu zawodów, mniemanie to zamieniło się w zainteresowanie, a po próbnych skokach, wykonanych przez Polaków, — w podziw. Podkreślić trzeba niezwykle serdeczne przyjęcie, jakiego drużyna polska doznała od organizatorów mistrzostw i publiczności, zachwyconej postawą Polaków, którzy naprawdę dali z siebie wszystko, by wypaść nie gorzej od Czechów.

Poniżej podajemy szczegółowe wyniki konkurencji.

Bieg na 18 km.:

1) Kosour (CZ) — 1,09,55; 2) Vavra (CZ) — 1,16,52; 3) Bruzenbach (Cz) — 1,17,05; 4) Ciegler (Cz) — 1,20,39; 5) **Dąbrowski** (P) 1.21,41; 6) Bezdek (Cz) — 1,21,47; 7) Jaskovsky (Cz) — 1,22,26; 8) Skrbek (Cz) — 1,22,37; 9) Dufek (Cz) — 1,23,51; 10) Skapa (Cz) — 1,24,20 godz. Drugi z Polaków, **Fros**, zajął 15-te miejsce z czasem 1,26,34 godz.

Skoki:

1) **Raszka** (P) — 40 i 38,5 mtr., nota 143,7 pkt.; 2) **Fros** (P) — 39,5 i 40 mtr., nota 140,5; 3) Vojkuvka (Cz) — 31 i 39,5 mtr., nota 131,3 pkt.; 4) Jaroska (Cz) — 33,5 i 39,5; 5) **Kempny** (P) — 34,5 i 34 mtr., nota 125,8; 6) Zahradnik (Cz) — 32 i 32 mtr., nota 123,8; 7) Gulak (Cz) — 34,5 i 35 mtr.; 8) Kelm (P) — 40,5 i 42 mtr., nota 110 pkt. Zawodnik ten najbardziej podobał się Czechom i był bezsprzecznie najlepszym skoczkiem, a o dalszej jego pozycji zadecydował drugi skok, który był z podpórką (dopiero po 15 mtr.).

Kombinacja:

1) Skrbek (Cz) — nota 376.43 pkt.; 2) Marek (Cz) — 362,8 pkt.; 3) **Fros** (P) — 345,6 pkt.; 4) Brusenbach (Cz) — 343,2 pkt.; 5) Raszka (Cz) — 334,1 pkt., Polak Kempny uplasował się na 11-tym miejscu z notą 303,4 pkt.

Po zawodach wszyscy Polacy otrzymali pamiątkowe plakiety.

Kierownictwo wprawy spoczywało w rękach znanego narciarza śląskiego, p. **Kornela Kluzika** oraz kapitana sportowego SKN Wisła, p. **Zydka.**

Olsztyn — Bydgoszcz 10:6

Olsztyn. Odbył się tu mecz bokserski między reprezentacjami „Zrywów" z Bydgoszczy i Olsztyna. Było to ćwierćfinałowe spotkanie z cyklu drużynowych mistrzostw pięściarskich Polski, klubów sportowych „Zryw", których finał zostanie rozegrany w Katowicach.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej: Barborowicz (O) pokonał Czarneckiego na punkty; w koguciej: Michalski wygrał przez k. o. w I-szej rundzie z Oszczyńskim; w piórkowej Jankowski (O) uległ na punkty Rimkemu; w lekkiej: Kolasiński (O) zremisował po żywej i ładnej walce z Wilczyńskim; w półśredniej: Galikowi (O) przyznano remis w walce ze Zdrojowskim, mimo, że bydgoszczanin zasłużył na zwycięstwo; w średniej: Garstka zdobył punkty w. o. z powodu niestawienia się przeciwnika; w pośredniej: Dobija (O) przegrał po chaotycznej walce na punkty z Nowickim; w ciężkiej Górski (O) pokonał nieznacznie Kicińskiego na punkty.

O wstęgę Odry

Wrocław. W związku ze świętem sportowym, które odbędzie się dnia 7 i 8 czerwca br. na Dolnym Śląsku, Okręgowy Związek Kolarski organizuje szereg imprez.

Na czoło ich wysuwa się wyścig sztafetowy Wałbrzych — Wrocław pod nazwą „O wstęgę Odry". Sztafety przewiozą z Wałbrzycha do Wrocławia symboliczne bogactwo ziem wałbrzyskich — bryłkę węgla.

Totalizator sportowy w Polsce?

Warszawa. Państwowy Urząd WF i PW. na skutek znacznego uszczuplenia budżetu przy jednoczesnych olbrzymich potrzebach finansowych rozważa obecnie problem wprowadzenia w Polsce totalizatora sportowego, na wzór istniejących już tego rodzaju instytucji w Szwecji, Szwajcarii i Anglii.

Należy nadmienić, że szczególnie dobre wyniki dał totalizator sportowy w Szwecji, który osiąga z tego źródła przeciętnie około 10 milionów koron szwedzkich dochodu rocznego, obracanego na inwestycje sportowe, sport szkolny i inne potrzeby. Szwedzkie koła sportowe ustosunkowane bardzo życzliwie do sportu polskiego, zaproponowały przyjazd na okres 10-dniowy 3-osobowej delegacji polskiej, składającej się z prawnika, ekonomisty i przedstawiciela sportu, celem zaznajomienia ich z administracyjną i techniczną stroną tej instytucji w Szwecji.

Poszukujemy

Księgowego
z praktyką w przemyśle, obznajmionego z kalkulacją

Księgowego
do likwidatury w kasie

Referenta socjalnego

Zgłoszenia osobiste lub piśmienne prosimy składać **w Fabryce Chemicznej „RADOCHA" w Sosnowcu, ul. Radocha 6,** skrzynka pocztowa 50. (PAP) 782

Odpis z odpisu

Warszawa, dnia 1 lutego 1947 r.

Ministerstwo Skarbu
Nr D. VI. 1572/1/47

UPRAWA TYTONIU w r. 1947

Do wszystkich Izb Skarbowych!

W roku 1946 wyjątkowo odstąpiono od zasady zakazu uprawy tytoniu na własny użytek.

W roku bieżącym uprawa tytoniu winna być prowadzona jedynie na podstawie koncesji, natomiast uprawa tytoniu bez koncesji, nawet drobna, dla t. zw. własnego użytku, zaraz w samych początkach musi być bezwzględnie i skutecznie tępiona.

W związku z tym Izby Skarbowe dopilnują, aby zakaz uprawy tytoniu na plantacjach niekoncesjonowanych dotarł na czas do wiadomości jak najszerszych warstw ludności i przedłożą Ministerstwu Skarbu sprawozdanie z tej akcji.

w z. **Ministra Skarbu — Podsekretarz Stanu:**
(—) prof. dr Leon Kurowski 778

Zjedn. Przemysłu Przetwórczo-Tłuszczowego
poszukuje:

chemika-analityka
z odpowiednią praktyką laboratoryjną

inżyniera-chemika
z praktyką mydlarską, do zatrudnienia na kierowniczym stanowisku w fabryce

buchaltera
do fabryki na zachodzie

buchaltera-bilansistę
dla Delegatury Zjednoczenia w Gliwicach.

Podania prosimy kierować do Wydziału Personalnego Zjednoczenia Przemysłu Przetwórczo - Tłuszczowego. Delegatura, Gliwice, ul. Matejki nr 10. (PAP) 652

FARBKA DO BIELIZNY
„ARGON"
Wykonanie przedwojenne oraz znakomite
ZAPRAWY DO WÓDEK do nabycia w większych sklepach.
Przedstawicielstwo „LABOR" — Katowice, ul. 3 Maja 23. — Telefon 306-42. 770

Zjednoczenie Przem. Materiałów Ogniotrwałych
GLIWICE, ul. DUBOIS 16 (Fabryczna)
ogłasza

przetarg

na czyszczenie, sortowanie i ładowanie do wagonów złomu: szamotowego, dynasowego i magnezytowego na hutach, kopalniach i poszczególnych fabrykach.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Czyszczenie i sortowanie złomu", należy składać do dnia 25 bm. godzina 12 w sekretariacie Dyrektora Adm.-Handlowego. Po tym terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert i ogłoszenie wyników przetargu.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyny, względnie częściowego przydziału robót. — Bliższe informacje w Dziale Zaopatrzenia Technicznego. 774

Państw. Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Rudzie Pabianickiej
zakupią natychmiast
POMPĘ GŁĘBINOWĄ
o wydajności 50—60 m³/godz., wysokości tłoczenia 30—40 m, ⌀ otworu studziennego — 580 mm.
Oferty należy przesyłać pod adresem Zakładów **Łódź-Ruda Pabianicka, ul. Pabianicka nr 184/186.** Telefon 199-44. (PAP) 776

Zjednoczenie Przem. Materiałów Ogniotrwałych
Gliwice, ul. Dubois Nr 16
ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawy:

a) **mebli biurowych,** a mianowicie: biurek sosnowych lub dębowych, szaf biurowych, etażerek i wieszaków,

b) **naczyń kuchennych do stołówki,** a to: 150 par nakryć stołowych, 100 sztuk talerzy płytkich, 1 wagę stołową, 24 sztuki dzbanków do kawy i 150 sztuk ścierek do wycierania naczyń.

Oferty należy składać lub nadsyłać pocztą w zalakowanych kopertach do Wydziału Administracyjnego ZPMO, pokój nr 29, do dnia 28 lutego 1947 r. — W ofercie należy podać cenę i termin dostawy.

Z. P. M. O. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę ofert, podziału wykonania zamówienia pomiędzy kilku oferentów oraz uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatdniu 3 marca 1947 r. 773

Zakupimy
Samochód osobowy limuzynę
w dobrym stanie o pojemności do 2500 ccm. Oferty prosimy składać pod adr.:
„Wolbrom"
Fabryka Wyrobów Gumowych w Wolbromiu
Pod Zarządem Państwowym
(PAP) 785

OLEJKI — PRZYPRAWY DO CIAST
CUKIER WANILIOWY — BUDYNIE
produkuje 511
Spółdzielnia Wytwórcza „Radość"
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA NR. 117

Ostrzeżenie
W związku z zaszłymi wypadkami inkasowania należności za energię elektryczną przez osoby niepowołane, prosimy odbiorców naszych, **by we własnym interesie żądali od inkasentów okazania zaświadczeń, upoważniających ich do pobierania pieniędzy.**
ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO
ELEKTROWNIE GÓRNOŚL. W GLIWICACH (PAP) 781

STAROSTWO POWIATOWE W GLIWICACH
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót remontowych budynku szpitala w Pyskowicach.

Informacje oraz kosztorysy ślepe otrzymać można w Starostwie Powiatowym, Ref. Odbudowy w Gliwicach, pokój nr 63, w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy tamże do dnia 5 marca 1947 r.

Do oferty należy dołączyć kwit wadium w wysokości 1 proc. od oferowanej sumy, wpłaconego w kasie Urzędu Skarbowego w Gliwicach.

Zastrzega się wolny wybór oferenta, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i prawa roszczenia do jakichkolwiek odszkodowań.

Starosta Powiatowy:
772 (—) Marquart

Państwowa Fabryka Odbiorników Radiowych w Dzierżoniowie

zatrudni

Kierownika Wydziału Handlowego
Kierownika Ref. Zaopatrzenia i Zbytu
Referenta Ref. Zaopatrzenia i Zbytu
Kalkulatora do działu Mechanicznego
Pomocnika kalkulatora
Technika do biura rozdziału
Referenta do biura materiałowego
Majstra do wydziału mechanicznego
Majstra do wydziału montażowego

Reflektuje się jedynie na siły wykwalifikowane. — Mieszkanie z meblami, przechodzącymi na własność pracownika, zapewnione. Uposażenie według umowy.

Zgłoszenia z życiorysem (podanym dokładnie przebiegiem pracy zawodowej) przesyłać pod adresem Kierownika Referatu Personalnego P. F. O. R. w Dzierżoniowie, Dolny Śląsk, ul. Szkolna 3. (PAP) 775

Wolne posady

PAŃSTWOWA Fabryka Przem. Lniarskiego nr 8 w Częstochowie przyjmie zaraz dwóch techników włókienników — w tym jednego z praktyką przędzalnika oraz 1 urzędnika jako kierownika biura pracy i płacy. Zgłoszenia osobiste z dokumentami u kierownika Wydziału Personalnego Fabryki w godz. od 8 — 14. 783d

ZARZĄD Majątku Miejskiego „Paulinum" w Jeleniej Górze poszukuje od 1 marca br. Ogrodnika hodowcę warzyw i kwiatów szklarniowych i inspektowych. Warunki według umowy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować do Zarządu Majątku. 765d

SPÓŁDZIELNIA Spożywców Pracowników Państwowej Fabryki Związków Azotowych z odpowiedzialnością udziałami w Chorzowe zaangażuje od zaraz 1 buchaltera bilansistę i 1 likwidatora. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste lub podania z życiorysem należy kierować do Zarządu Spółdzielni przy PFZA. w Chorzowie III — tel. 417-81. 2937g

GOSPODYNI starsza, do wszelkich prac domowych potrzebna na dobrych warunkach. Zgłoszenia Katowice, Plebiscytowa 29. m. 8. 2935g

MAGISTER FARMACJI do fabryki farmaceutycznej typu galenowego natychmiast potrzebny. Zgłoszenia osobiste lub listowne z życiorysem: Państwowa Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Jelenia Góra, Osiedle Robotnicze 44/46. 762d

CHŁOPIEC do posyłek potrzebny. „ENBEGEKA". Katowice ul. Plebiscytowa 17. 730d

POMOC buchalteryjna do księgowości przebitkowej „Definitiv" potrzebna natychmiast w Spółdzielni Spożywców Huty „Ferrum" Katowice II, ul. Krakowska 62. 793d

GOSPOSI UCZCIWEJ i życzliwej do małego gospodarstwa, jedna osoba — poszukuje lekarz-dentysta Al. Kluggowa, Szklarska Poręba, Rokegsowskiego 497. 798d

POSZUKUJĘ wspólniczki, fachowczyni do pralni, bez kapitału. Zgłoszenia Wrocław, Dubois 8/17. 2972g

SAMODZIELNA siła sklepowa z praktyką branży tekstylnej potrzebna natychmiast. Zgłoszenia w Spółdzielni Spożywców Huty „Ferrum" Katowice II, ul. Krakowska 62. 792d

DWIE panienki i chłopiec ponad 18 lat potrzebni. Wytwórnia zabawek, Katowice, Wojciechowskiego 44. 2978g

POTRZEBNA pomoc domowa do wszelkich prac, samotna, na stałe. Referencje konieczne. Gliwice, Zabrska 30, m. 3: Telefon 24-20: 2943g

SZKLARZA(kę) do ciągnięcia ampułek na dobrych warunkach przyjmie Laboratorium SAM. Mysłowice, Rynek 21. 2950g

POTRZEBNA samodzielna gospodyni do trzech dorosłych osób. Oferty Czytelnik Katowice pod „4965". 2951g

CUKIERNIKA, zdolnego fachowca, posada stała, poszukuje od zaraz. Cukiernia „Cyganeria" Bytom, Powstańców Warszawskich 32, tel. 29-35. 3003g

POSZUKUJĘ zdolnej podręcznej krawczyni. Zakład krawiecki. Bytom, Wrocławska 13. 3000g

POTRZEBNY starszy mężczyzna do dwóch koni. Mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia osobiste: Katowice, Sienkiewicza 22, m. 2. 2995g

KARMELARZ cukiernik poszukiwany na dobrych warunkach. D/S Dzierżoniów, ul. Limanowskiego 1. 2964g

PRZYJMIE dwóch czeladników krawieckich, jednego na duże sztuki i spodniarza, na dobrych warunkach Zakład krawiecki Samopomoc Związku Inwalidów Wojennych R. P. Gliwice, M. Strzody 10. 2997g

EKSPEDIENTKĘ inteligentną, zdrową, znającą dobrze język polski przyjmie Bierzyński, Zabrze, Wolności 286, telefon 31-15. 2991g

POTRZEBNA posługaczka. Wiadomość Katowice, ul. Ligonia 34/1. 2985g

KUCHNIA akademicka poszukuje natychmiast dwie starsze kobiety do pracy w kuchni. Zgłoszenia osobiste Katowice, ul. Bogucicka 3. 2962g

Posad poszukują

TECHNIK drogowo-budowlany samodzielny (ukończona średnia szkoła techniczna, kilkuletnia praktyka) zmieni posadę. Zgłoszenia Kraków 1, skrytka pocztowa 697. 738d

INTELIGENTNA panna przyjmie posadę wychowawczyni w solidnym domu. Oferty Czytelnik Jelenia Góra, Kolejowa 18 pod „Wychowawczyni". 797d

MISTRZ młynarski — nadmiarz, obeznany z przemiałem wszelkich zbóż, dobry organizator pracy poszukuje odpowiedniej samodzielnej posady. Zgłoszenia Wrocław „Informator" Rynek 47. 3006g

SAMODZIELNY tokarz poszukuje posady na Dolnym Śląsku z mieszkaniem. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod „Tokarz". 3004g

BIURALISTKA lat 45, z kilkuletnią praktyką biurową, z dwuletnią praktyką buchalteryjną poszukuje posady. Zgłoszenia Czytelnik, Katowice pod nr. „4955". 2996g

KSIĘGOWA ze znajomością księgowości przebitkowej poszukuje pracy. Oferty Czytelnik Katowice pod „4978". 2966g

BILANSISTA - wielobranżowiec organizator, wszystkie systemy, poważna siła, przyjmie pracę na pół dnia lub godzinowo. Katowice, Wita Stwosza 3/1, informacje ustne godz. 13 — 14 i 18 — 18.30, środy, piątki i soboty. 2990g

CUKIERNIK karmelarz poszukuje pracy, miejscowość obojętna. Wiadomość Czytelnik Sosnowiec pod „Karmelarz". 2944g

Kupna

INSTRUMENTY miernicze, niwelatory, węgielnice, planimetry oraz wszelki sprzęt inżynieryjno - techniczny kupuje „Optyka" Bytom, Dworcowa 7 tel. 51-66. 533d

MASZYNY do pigania z dużym wałkiem i liczenia elektryczną ręczną kupi Malski, Tarnowskie Góry, Krakowska 6. 712d

PŁYTY gramofonowe wszelkie także rozbite, igły gramofonowe, wszelkie lampy radiowe kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 2158g

BIGÓWKĘ oraz nitówkę kupię — Wytwórnia Walizek Karoń, Łódź, Piotrkowska 115. 781d

INLETY na wsypy pościelowe wszystkie szerokości również w małej ilości kupuje „EMKAP" M. Mielcarek Poznań, Wrocławska 30. 704d

KUPUJEMY: węże pożarnicze, motopompy, wszelki sprzęt pożarniczy oraz anilinę, pirydynę, bromek etylu i etylenu. Unia Pożarnicza Katowice, Andrzeja 2. Tel. 344-20. 700d

KUPUJEMY olejki, esencje do ciast, kwasek cytrynowy. „ENBEGEKA", Katowice, ul. Plebiscytowa 17, telef. 327-03. 736d

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne zakupi każdą ilość „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. Przedstawicielstwo Katowice, Ligota, Poleska 3, tel. 253-83 (PAP) 491d

MATERIAŁ na ubranie i płaszcz (ewent. garbardyna), gatunek przedwojenny, kupię. Firma „Wiada" Katowice ul. Kościuszki 3, tel. 333-91. 2906g

JEDWAB do szycia Guettermana i DMC, wszystkie kolory kupuje: Pracownia sukien „Włada" Katowice, ul. Kościuszki 3, tel. 333-91. 2905g

Kupimy MEBLE BIUROWE
biurka, szafy, krzesła
PLAN-FOTO-KOPIA
Sp. Przem.-Handl.
z ogr. odp.
Katowice, ul. Kochanowskiego 12, telefon 324-60. 783

KUPUJĘ konie na rzeź. Rzeźnik koński Szymon Gałęziak Radzionków, Św. Wojciecha 140, tel. 530-44. 796d

PORCELANĘ stołową, kryształy, szkło, ceramikę kupujemy większymi partiami. Bogusławski, Łódź, Piotrkowska 100. (PAP) 789d

KUPIĘ Autoklaw pojemności około 100 ltr. wytrzymałości 5—10 atm. Zgłoszenia Zabrze, firma „Barwit", ul. Wolności 299, telefon 40-70. 2993g

KUPIĘ kamienice w centrum Katowic. Zgłoszenia z podaniem ceny oraz bliższych danych kierować do Czytelnika Katowice pod „Kamienica". 2984g

KUPIMY 1 blok, głowice, skrzynkę biegów wzgl. kompl. silnik do samochodu ciężarowego „TATRA" 4-cylindrowego, ewent. kompl. silnik innego typu nadający się. Ponadto kupimy: silnik do samochodu ciężarowego „Opel-Blitz". 6-cylindrowego. Zgłoszenia telefonicznie 341-14 od godziny 8—15. 2971g

FREZARKĘ, wyrówniarkę do drzewa, bednarkę tarcicę bukową, brzozową kupimy. Katowice, Opolska 18/2, telefon 355-24. 2959g

KUPIĘ igłę do maszyny elektrycznej do podnoszenia oczek. Telefon 24213. 2948g

Sprzedaże

SPORTOWY SPRZĘT — piłki; dętki, siatki: koszulki, spodenki piłkarskie, gimnastyczne i inny sprzęt dostarcza: D/H Jan Pujdak i Ska, Łódź; Piotrkowska 83 tel. 126-62. (PAP) 630d

STEMPLE kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM". Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. Informujemy listownie. 473d

PALNIKI do lamp NAFTOWYCH N-5 mosiądzowane oraz artykuły gospodarcze po cenach bezkonkurencyjnych dostarcza „Eska" Kraków, Rynek Kleparski 1, tel. 556-90. 739d

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 438d

KAPELUSZE męskie, damskie do składów oraz dodatki sprzedaje Mechaniczna wytwórnia, Katowice 3 Maja 30. 2911g

TERMOMETRY pokojowe okienne i kąpielowe poleca „Ciepłomierz", Katowice, Mariacka 35, telefon 336-62. 2918g

SKŁAD komisowy „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17 tel. 327-03 Centrali Zbytu Państwowego Przemysłu Cukierniczego poleca po cenach fabrycznych cukierki w wielkim wyborze. 539d

SAMOCHÓD duży ciężarowy „Hengchel" (180 km) w b. dobrym stanie z papierami sprzedam. Katowice, tel. 252-48. 2901g

DYNAMO na prąd stały 24 KW 110 Volt 240 Amper sprzedamy okazyjnie. Spółdzielnia „Jedność" w Głucholazach, powiat Nysa. 790d

GĘSI bite mrożone 170.— zł. kilogram. „Społem", Chorzów-Batory, Piekarska 1, telefon 419-86. 791d

Wytwórnia Chemiczna „ERGON" w Zabrzu, dostarcza znane ze swej dobroci
PASTY do obuwia
„BLASK" i „LUNA"
do nabycia po cenach fabrycznych w f-mie **„BARWIT" — Zabrze** ul. Wolności 299, telefon 40-70. 771

SŁOMKI do oranżady, opakowanie higieniczne oryginalne fabryczne sprzedam. Wrocław, Widok 8, m. 3. 3007g

PASZĘ różnego rodzaju, siano, słomę luźną, dostarczy Zielinski, Bytom, Piekarska 2, tel. 20-24. 3002g

SAMOCHÓD osobowy marki „Adler" oraz „Opel P 4" sprzedam. Kozłowski, Bytom, Skłodowa 18, tel. 22-17. 2987g

SAMOCHODY
Horch, B.M.W., Opel
i inne **na sprzedaż.**
BEDNORZ — Poznań
Niedziałkowskiego 25
Tel. 32-40, 32-42. 777

MASZYNA krawiecka do obszywania dziurek do sprzedania „Singera". Wiadomość: Strzemieszyce, ul. Fabryczna 2, m. 2. 2979g

BIAŁĄ sypialnię bez łóżek sprzedam. Oglądać od 18—20, Katowice, Gliwicka 9, m. 8. 2977g

SAMOCHÓD osobowy Fiat 508 zamienię na tarcicę bukową, brzozową lub sprzedam. Katowice, Opolska 18/2. 2960g

SPRZEDAM maszynę biurową do pigania oraz magiel elektryczny gorący 220 Volt. Oferty Czytelnik pod „Jotka". 2969g

Poszukujemy zaraz
komisanta
do kiosku ulicznego „Czytelnika" w Gliwicach.
Pierwszeństwo mają inwalidzi wojenni, b. więźniowie polityczni oraz b. uczestnicy walki zbrojnej o niepodległość i demokrację.
Zgłoszenia należy kierować do Spółdzielni Wyd. „CZYTELNIK", Wydział Kolportażu — Katowice, ul. Młyńska 9. 769

TAPCZAN 2-osobowy na włosiu okazyjnie do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod „Tapczan". 2961g

BOKSERY 6-tygodniowe sprzeda Sklep Zoologiczny, Bytom, Webera 4. 2700g

PIECE przenośne kuchenne i pokojowe, piecyki żelazne, wszelkie okucia piecowe, rury, kolanka, ruszta piekarskie, kafle i wyroby szamotowe poleca po cenach korzystnych. Hurt — detal tow. żel. i wyrobów ceramicznych, Katowice, Warszawska 64, telefon 357-86. 2949g

Gotówka

HALE obszerną do celu przemysłowego posiadam w centrum Gliwic, poszukuję wspólnika. Zgłoszenia Czytelnik Gliwice pod „Wspólnik". 2980g

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ sklep owocowo-spożywczy, dobrze prosperujący z powodu wyjazdu, za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość Kłodzko, ul. Kościuszki 8, II piętro, Narolski. 2981g

DROGERIĘ z 3-pokojowym mieszkaniem z wygodami odstąpię zaraz. Wiadomość Zabrze, Wolności 524. 2973g

POSZUKUJĘ lokalu w Katowicach-Bogucicach, nadającego się na rozlewnię piwa, wraz ze stajnią. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „Natychmiast". 2946g

Pokoje

KUPIEC poszukuje pokoju z utrzymaniem przy rodzinie. Oferty Czytelnik Katowice pod „4999". 2988g

POSZUKUJĘ w Katowicach do wynajęcia pokoju umeblowanego dla jednego lub dwóch samotnych pracowników przemysłu węglowego. Zgłoszenia nr. telefonu 324-43. Dział Górniczy, ul. Stawowa 19/36. 2968g

POKÓJ dla dwóch panów od zaraz do wynajęcia. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „4976". 2965g

Mieszkania

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w centrum Chorzowa, na pokój z kuchnią w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice pod „4973". 2963g

INŻYNIER poszukuje mieszkania 2—3-pokojowego z komfortem w Ligocie lub Parkowniku. Zwrócę koszty remontu. Wiadomość: Laboratorium Wodne, Katowice, Opolska 11. 2958g

Nauka i Sztuka

KORESPONDENCYJNE kursy języków obcych, zatwierdzone przez Kuratorium. Warszawa, Bracka 18. 749d

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. poczt: 105. 642d

KSIĘGOWOŚCI — bilansoznawstwa, kurs 30 godzin, metodą ćwiczebną, indywidualną, wszystkich systemów i gałęzi uczy profesor zarazem buchalter — wielobranżowiec, 25 lat doświadczeń. Przygotowywanie na stanowiska samodzielne i kierownicze. Katowice, Wita Stwosza 3/1, informacje ustne godz. 13—14 i 18—18.30, środy, piątki, soboty. 2989g

Poszukiwania

MATUSZEWSKIEGO Ludwika z Równego, przebywającego w 1941 roku w armii rosyjskiej poszukują rodzice. Ktokolwiek wiedziałby o jego losie, proszony jest o wiadomość: Wrocław, Kościuszki 180, m. 26, Matuszewscy. 2975g

ŚCIUBA Antoni, ur. w r. 1913, w Milanowie, który służył w 14 pułku ułanów, we wrześniu 1945 r. przebywał w Warszawie w Sąskim Ogrodzie, skąd zaginęła o nim wiadomość. **SZAFRAŃSKA** Bronisława, ur. w Parczewie, zamieszkała w powiecie Stolin, wieś Struga. **SZWAJ** Stanisław, ur. w Parczewie. Wyżej wymienionych poszukuje Ściuba Piotr, poczta i wieś Milanów, woj. lubelskie. 2001g

STECZYŃSKI Karol, lat 27, były więzień Oświęcimia 125675 aresztowany po raz drugi 14 czerwca 1944 we Lwowie, wywieziony z Łąckiego 30 czerwca 1944 do Gross-Rosen. Ktoby wiedział o jego losie, proszę powiadomić zrozpaczonych rodziców. Franciszek Styczyński, Bytom, Wieczorka 47, Warszawa, ul. Mokotowska 48. 3005g

NAWOJA Antoniego, który w 1946 r. wyjechał z Greven (Westfalia) poszukują: Basia, Hania, Piotrus i Grażynka. Kto cośkolwiek wie o naszym tatuśku — niech łask. skreśli parę słów Nawojówna Barbara. Od muchów, Warszawska 2 Śląsk Opolski. 779d

KTO by wiedział coś o Marku Pańcuku, repatriancie ze Złoczowa, który wyjechał 1945 r. na Zachód, proszę kierować wiadomości na adres: Katowice, Mielęckiego 6, II p. Jedlińska. 2980g

POSZUKUJĘ Mikołaja Hainskiego, który pozostał w roku 1943 w maju na Wołyniu we wsi Byszczyce. Kto by wiedział o jego losie, proszę zawiadomić pod adres: Bronowicki Stanisław, zamieszkały Ziembice, Przemysłowa 65, powiat Ząbkowice, Dolny Śląsk. 2955g

POSZUKUJĘ Bronowickiego Karola, który w 1939 r. został powołany do wojska rezerwy 45 p. piechoty w Równem, później przebywający w Rosji. Kto by wiedział coś o jego losie proszony o powiadomienie na adres: Ziembice, Przemysłowa 65, pow. Ząbkowice, Dolny Śląsk. 2957g

POSZUKUJĘ Stefana Bronowickiego, który wyjechał ze wsi Niemila, pow. Kostopol w 1943 do Niemiec na roboty do Austrii koło Grazu, woj. Stayermark. Stanisław Bronowicki, zamieszkały w Ziembicach, Przemysłowa 65, pow. Ząbkowice, Dolny Śląsk. 2953g

POSZUKUJĘ Bronowickiego Mieczysława, który pozostał w Równem w 1943 w czerwcu po chodzi ze wsi Niemila. Kto by wiedział o jego losie, proszę zawiadomić na adres: Ziembice, Przmysłowa 65, pow. Ząbkowice, Dolny Śląsk. 2954g

Zguby

DNIA 13 lutego po południu zgubiono z samochodu w Katowicach na trasie Mikołowska, Brynowska, szosa do Piotrowic, paczkę zawierającą materiały piśmienne, jak bloczki, tusze, papier przebitkowy. Znalazcę prosimy o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Państwowa Fabryka Maszyn, Ciesyzn, Na Brzegu 59. Telefon 1300. (PAP) 788d

ZGINĄŁ pies 14 lutego miesza niec szpica z owczarkiem, czarny, białe owłosienie klatki piersiowej i łapek. Za wskazanie miejsca pobytu lub odprowadzenie nagroda. Jelenia Góra, Konopnickiej 20. 799d

JAROSŁAWSKI Janusz zgubił dokumenty. Uczciwy znalazca proszony jest o łaskawy zwrot do Polskiej Żeglugi na Odrze, Gliwice, Korfantego 9. 2999g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzione: książeczkę wojskową, zaświadczenie RKU, zaświadczenie meldunkowe, zaświadczenie Straży Przemysłowej oraz niemiecką kartę rozpoznawczą na nazwisko Kopacki Jan, Niemodlin, majątek Szczepanowice. 2895g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty i inne dokumenty na nazwisko Jasnochówna Wanda. 2952g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Woźnikowska Katarzyna. 795d

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną z Rosji z województwa Irkuck Kwak Janina. 2998g

UNIEWAŻNIAM zgubione w dniu 12. II. 47 wszystkie dokumenty na nazwisko Palowska Helena oraz legitymację Ubezp. Społ. na nazwisko Karpińska Marianna. 2976g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną nr. 25312 wydaną przez PUR we Lwowie na nazwisko Ługowa Zofia, Zabrze, 3 Maja 31. 2994g

UNIEWAŻNIAM wszelkie zgubione dokumenty osobiste. Hildegarda Piegza, Zabrze, ul. Chełmońskiego 6. 2992g

ZGUBIONĄ legitymację członkowską Spółdzielni Pracowników Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego nr 208 unieważniam. M. Jurkowski: 2970g

UNIEWAŻNIAM wszystkie zgubione dokumenty na nazwisko Lepszy Bolesława, Mysłowice, Towarowa 5. 2967g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Panek Magdalena, Sosnowiec, Chemiczna 12. 2945g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracji na nazwisko Mikulec Franciszek, Rogojów gm. Złotopol. 804d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną nr 1074 RKU Żywiec na nazwisko Gołuch Stanisław ur. 8.7.21: 802d

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Dziadecki Kazimierz. 803d

UNIEWAŻNIAM zgubiony indeks WSNSG w Katowicach na nazwisko Alicja Jojko. 2947g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Chudy Jan, Oborniki Śląskie. 2877g

Matrymonialne

KAWALER lat 35, bez nałogów, przystojny, matura, właściciel przedsiębiorstwa — pozna w celu matrymonialnym przystojną pannę do lat 26 z dobrego domu, inteligentną, wykształconą, bez przeszłości, uczciwą i dobrą gospodynię. Tylko poważne zgłoszenia wraz z fotografią kierować do Czytelnika Jelenia Góra pod „Dewajtis". Zwrot fotografii i dyskrecja zapewniona. 763d

PANI starsza pracująca pozna wysoce kulturalnego pana od 55 lat na wspólną dolę — nie dolę. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Gliwice poste-restante „Wschód 1". 794d

KAWALER lat 33 głuchoniemy dypl. mistrz krawiecki posiada sklep lokalowy i własną pracownię, z powodu braku znajomości, pozna głuchoniemą bogatą, zgrabną i przystojną od 18 — 33 lat, pożądane jest świadectwo szkolne. Odpowiadam tylko na poważne oferty, które proszę kierować z fotografią do Czytelnika Katowice pod „Zwrot ręczę". 801d

PANNA lat 30 na posadzie, z własnym pokojem, której znudziła się niezależność pragnie ją utracić przez małżeństwo. Zgłoszenia poważne do Dziennika Zachodniego Katowice pod „4997". 2986g

KAWALER po 30-ce, mistrz rzeźnicki, z gotówką, po powrocie z zagranicy, pozna panię lub wdowę. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią (zwrot zapewniony) kierować Dziennik Zachodni Katowice pod „4977". 2974g

WDOWA lat 52, właścicielka nieruchomości pozna inteligentnego pana na stanowisku. Zgłoszenia Czytelnik Sosnowiec pod „321". 2956g

Różne

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia niemylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem. „Martyni" Kraków, skrytka pocztowa 475. 663d

LOKAL biurowy z magazynami i telefonem posiadam w centrum Gliwic, przyjmę przedstawicielstwo poważnej firmy. Zgłoszenia Czytelnik Gliwice pod „Fachowiec". 2879g

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia D. P. S., ul. Sobieskiego 24, tel. 352-96 po godz. 16 — tel. 351-45. 472g

Szybka i solidna reparacja
radioodbiorników
Bezpłatne porady techniczne w firmie:
ELEKTRO - RADIO-SALON — Katowice, Warszawska 28, tel. 321-85. 563

OBYW. Jana Dala za niesłuszne wyrządzoną krzywdę moralną podczas zajęcia w dniu 4 grudnia 1946 przepraszamy i wszystkie obelgi odwołujemy. Dutkowski Eugeniusz i Paluszkiewicz Jelenia Góra. 800d

WALIZKĘ ze skórkami zamienioną w Katowicach w pociągu warszawskim dnia 18 lutego, godz. 23, proszę oddać w firmie E. St Petrcka, Katowice, Pierackiego 7, gdzie można odebrać własną walizkę z galanterią. E. St. Petrcka, Katowice, Pierackiego 7. 2975g

PROKURATOR Sądu Okręgowego w Sosnowcu. W sprawie wydanego władzom polskim przez władze amerykańskie strefy okupacyjnej w Niemczech przestępcy wojennego Heinricha Hoeflingera, który w czasie od lutego 1941 r. do stycznia 1945 r. pełnił w Sosnowcu funkcję Kriminalobersekretoer'a (Kripo) — wzywa się wszystkie osoby mogące udzielić wiadomości co do jego osoby, ażeby zgłosiły się osobiście w terminie możliwie najkrótszym, w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Sosnowcu przy ul. Wawel 13, pokój nr. 5. Prokurator. (PAP) 787d

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

5-ty dzień ciągnienia II-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 1.000.000 zł. Nr 8361 (padła w Lublinie).

Wygrana 100.000 zł. Nr 3734.

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 27457 34810 45288 46638 56261 59876 60255 65996 66563 67161.

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 4531 8298 11886 15738 17298 18436 19114 20020 21301 21737 22941 23756 25183 28452 31698 33894 36898 37576 41100 44017 44334 44783 47802 48634 52612 53480 54463 58103 58504 59338 61171 62482 66297 67065 69953.

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 1217 9973 14700 15891 25404 26888 30614 34768 35628 37175 38777 49854 52523 53007 55047 55485 59052 61178 61198 61295 62295 63172 63560 65558 65562 66157 67430 68470.

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 1941 2517 3245 4076 4321 4667 4888 5006 6033 7047 7412 8044 8948 9104 10634 12139 13324 13554 14425 15634 15842 17464 18997 20791 21293 21848 22617 23051 24184 24592 26513 26908 27311 27729 33701 33703 34707 36523 36879 37754 41052 41225 41439 42736 45108 45573 46092 48071 50132 50469 51262 51809 52041 53420 54108 55139 56385 57216 58002 58123 58190 58579 59001 60376 65062 65954 66267 66597 66790 66993 68793 69824.

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. z 3-ego dnia ciągnienia.

45001 7 59 63 85 170 252 328 422 83 487 489 496 615 616 667 700 756 795 813 906 957 46124 160 268 309 359 406 476 520 565 617 654 797 825 829 834 879 885 909 994 47028 52 71 96 132 258 334 451 776 786 917 938 979 987 48043 48 96 142 177 249 297 321 427 443 558 637 640 49026 85 125 253 313 324 363 383 418 424 480 589 616 670 681 741 748 838 841 871 901 996.

50076 153 154 218 219 270 277 280 289 314 328 435 505 528 537 561 618 623 669 677 699 704 762 826 830 874 885 889 51011 14 54 89 141 161 182 281 335 380 400 411 472 507 545 550 703 715 827 832 835 52030 96 100 145 163 206 221 351 354 426 455 51 597 767 776 791 801 830 881 882 53083 111 163 175 188 263 265 404 549 598 602 618 678 697 718 792 809 850 880 929 54081 153 159 195 271 291 308 322 324 339 411 825 975 55021 74 162 168 169 207 228 278 318 327 418 432 462 477 495 509 609 627 787 951 988 56042 128 251 255 342 697 741 857 57112 118 127 141 164 202 231 280 393 398 410 536 568 590 593 734 832 845 919 952 58156 164 251 371 487 562 585 629 643 740 757 967 997 59013 47 84 205 347 385 438 534 602 663 674 745 768 773 811 915 990.

60073 90 94 97 104 214 267 334 466 479 563 737 788 857 860 869 878 905 961 989 997 61074 277 297 339 393 439 472 495 504 563 578 592 663 699 722 765 916 999 62169 331 405 570 648 663 669 670 692 792 907 63048 81 83 138 143 186 189 255 296 333 45 423 543 620 770 64000 169 245 419 454 683 712 749 750 784 896 967 65008 82 170 230 266 407 425 454 470 508 510 522 583 600 628 673 699 706 717 739 792 827 907 998 66005 88 104 136 278 358 380 486 518 527 531 548 587 630 674 720 724 827 974 67167 168 175 223 439 449 466 478 549 557 609 647 762 770 823 890 907 68068 78 130 172 194 292 335 394 405 422 486 540 640 710 797 929 69079 96 151 224 257 297 304 334 430 469 510 526 662 792 861 887 978.

Wygrane po 500 zł. z 4-ego dnia ciągnienia.

Wygrane po 500 zł. NrNr 15 130 344 431 573 610 844 848 897 1019 291 336 465 485 514 565 568 570 574 597 632 644 719 799 802 803 836 855 924 952 2080 85 111 120 204 224 313 409 427 440 457 465 507 560 564 635 791 933 969 3011 22 49 65 85 180 209 216 509 519 560 561 579 582 636 644 664 669 689 769 793 813 841 913 930 932 949 4016 67 74 79 243 345 439 456 473 539 540 566 592 680 813 848 874 957 5044 79 225 270 328 388 417 714 739 963 974 6088 155 169 246 258 319 407 521 632 880 7005 128 171 177 209 212 297 311 336 519 523 540 600 602 724 780 826 832 851 869 880 989 8136 183 206 257 270 318 360 420 463 548 561 691 729 743 976 9006 47 171 220 235 365 374 475 509 512 641 677 888 928.

10054 087 141 196 214 237 326 348 384 410 504 554 595 617 672 684 732 854 876 921 936 11041 083 152 253 263 289 389 455 488 724 803 924 12003 012 036 064 096 103 146 162 171 188 232 337 387 391 519 541 638 665 814 869 912 948 13017 054 063 123 204 206 320 340 382 393 463 477 570 645 718 723 738 752 923 988 14008 029 048 148 204 212 215 231 266 570 701 703 705 707 713 759 772 780 804 821 841 15064 087 135 239 437 440 511 516 540 572 598 616 617 698 766 776 780 799 862 863 889 944 957 992 16001 053 069 245 267 296 347 370 402 712 735 785 883 916 959 996 17098 113 215 308 380 463 466 546 585 693 746 755 820 848 868 914 18062 164 183 196 214 215 245 274 279 283 300 357 430 518 524 547 643 650 673 712 713 731 764 932 19050 125 190 198 206 221 269 293 355 378 381 487 498 600 607 788 993.

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12.
Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja 12 R 22509